

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

GŁOS *weekend*

Piątek
11 października 2024
nr 80 (LXXIX)
cena: 20 Kč



TACY JESTEŚMY 2024
PREZENTUJEMY SYLWETKI NOMINOWANYCH
STR. I-IV



Polacy za granicą potrzebują mediów

WYDARZENIE: Czemu i komu służą takie tytuły, jak „Głos”, „Kurier Wileński” czy mała gazetka polonijna w Ameryce Południowej oraz przed jakimi wyzwaniem stoją media regionalne działające na pograniczu dwóch krajów – to tematy przedpołudniowych paneli dyskusyjnych wchodzących w skład czwartkowej konferencji zorganizowanej z okazji 75-lecia zaolziańskiego miesięcznika „Zwrot”.

Beata Schönwald

W części poświęconej mediom polonijnym i polskim na świecie swoimi spostrzeżeniami dzielili się Teresa Sygnarek, prezes Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych, Rajmund Klonowski, prezes Federacji Mediów Polskich na Wschodzie oraz dziennikarz „Kuriera Wileńskiego”, Juliusz Szymczak-Gałkowski, wiceprezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego, Tomasz Wolff, redaktor naczelny „Głosu” oraz gospodyni spotkania, szefowa „Zwrotu” Halina Szczotka. Przystuchiwali się im uczniowie polskiej szkoły podstawowej w Bystrzycy, Akademii Handlowej, Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie oraz zaproszeni goście – konsul RP w Ostrawie Stanisław Bogowski i prezes PZKO Helena Legowicz.

Rajmund Klonowski mówił o sytuacji mediów żyjących w cieniu rosyjskiego imperializmu, wszechobecnej rosyjskiej propagandy i dezinformacji oraz specyficznej sytuacji mediów polskich w takich



• Od lewej: Halina Szczotka, Rajmund Klonowski, Teresa Sygnarek, Juliusz Szymczak-Gałkowski i Tomasz Wolff.
Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

krajach, jak Białoruś czy Ukraina, których jednym z zadań jest „odkłamywanie prawdy”. Wspominał też o stereotypie Wschodu jako „krajnie nieuporządkowanej cywilizacji”.

Do tych jego słów nawiązała Teresa Sygnarek. – Boli mnie dzielenie jednej polskiej i polonijnej społeczności na Wschód i Zachód – podkreśliła. Podział ten w dużym stopniu

pokrywa się z podziałem na media polskie oraz na media polonijne. Zauważyła, że redakcje wielu z nich się zamykają, co jest spowodowane brakiem środków. Jako przykład podała swój kraj zamieszkania, Szwecję, gdzie Polacy posiadający tylko status mniejszości etnicznej nie mają żadnego dofinansowania.

Ponieważ zasadniczą część widowni stanowiła młodzież, mowa

była również o współpracy polskich mediów z młodym pokoleniem i vice versa, oraz o odpowiedzialności dziennikarza wobec społeczności, której służy.

W związku z wypieraniem tradycyjnych środków masowego przekazu przez media społecznościowe, które młodym ludziom są takie bliskie, Juliusz Szymczak-Gałkowski zwrócił uwagę na różnicę, jaka ist-

nieje pomiędzy dziennikarstwem i mediami społecznościowymi.

– Dziennikarstwo jest systemem kreacji opowieści o świecie. Pisanie, to potrzeba wejścia w relację ze światem i poprowadzenia go. Zaproszenie do mediów nie jest więc tylko zaproszeniem do zabawy, czerpania przyjemności z pisania, ale czynienia świata lepszym – zaznaczył, wyrażając przekonanie, że prasa drukowana ze starannie napisanymi tekstami oraz poczuciem misji wróci do łask, podobnie jak już się to dzieje w przypadku specjalistycznych tytułów.

Podczas dyskusji padło też pytanie zasadnicze dla polskojęzycznych mediów – dlaczego polskie pisma są tak ważne zarówno dla Polski, jak i dla poszczególnych społeczności lokalnych. Odpowiedzi znalazł kilkadziesiąt, jak te, że polskie i polonijne media pokazują Polsce prawdziwy obraz Polaków mieszkających poza granicami kraju, poprawiają wspólnotę kultury języka oraz scalają poszczególne polskie społeczności, które bez dostępu do informacji, by się rozpadły.

Do tematu panelu dotyczącego mediów regionalnych na granicy wrócimy w jednym z kolejnych wydań „Głosu”.

Pisanie jest rzeczą ludzką, redagowanie jest rzeczą boską. Mediami społecznościowymi zajmują się ludzie, którzy piszą, dziennikarstwem zajmują się ludzie, którzy redagują. To jest pewien system kreacji opowieści o świecie, żeby nie powiedzieć mocniej, iż jest to system kreacji świata

Juliusz Szymczak-Gałkowski



REKLAMA

sport vitality

Wykorzystaj swój benefit!

Kącik dla dzieci w Bystrzycy

pon.-pt. w godz. 8-12
dla dzieci w wieku 1,5-4 lat

+420 601 276 193
www.sportvitality.cz



GL-001

MK PZKO w Darkowie
oraz chór „Lira”
zapraszają wszystkich
członków i sympatyków na

koncert muzyczny
DARKOWSKA JESIEŃ
w niedzielę 13. 10. 2024 o godz. 15.00
w Domu Polskim PZKO w Karwinie Fryszacie

W programie wystąpią: chór „Lira”, młodzież Podstawowej Szkoły Artystycznej im. Bedřicha Smetany pod kierunkiem pani Haliny Heinz oraz chór „Collegium Cantorum”
Po oficjalnym programie wspólne śpiewanie pieśni poprowadzi Wiesław Farana

Projekt finansowany jest ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2024 oraz Ministerstwa Kultury RC

GL-491

Dobra szkoła Żeromskiego

W najbliższy poniedziałek 14 października przypada 160. rocznica urodzin Stefana Żeromskiego, jednego z najwybitniejszych pisarzy polskich w historii, autora takich dzieł, jak „Ludzie bezdomni”, „Popioły” czy „Przedwieście”. Z tej okazji pojechalśmy do Kielc, gdzie znajduje się Muzeum Stefana Żeromskiego.

Łukasz Klimaniec

Proszę poczekać, zaraz sprawdzę. O 8.30 mamy akurat grupę, ale godzinę później może pan przyjechać – mówi przez telefon Sylwia Zacharz, kierowniczka Muzeum Stefana Żeromskiego w Kielcach, gdy umawiam się na spotkanie w tym oddziale Muzeum Narodowego. Na wyznaczone miejsce docieram dzień później z 5-minutowym spóźnieniem, ale oprowadzenie szkolnej grupy z Psar jeszcze trwa. Uczniowie siedzą w ławach z epoki i słuchają o latach szkolnych Stefana Żeromskiego.

– Jeszcze nie odczuwamy, żeby z powodu zbliżającej się 160. rocznicy urodzin pisarza ruch był specjalnie większy. Ale pewnie w 2025, który zostanie ogłoszony Rokiem Stefana Żeromskiego, wydarzeń będzie więcej – uważa Paulina Bies, pracowniczka kieleckiego Muzeum, która poświęca mi czas, by opowiedzieć o wyjątkowym miejscu poświęconym autorowi „Rozdziobła nas kruk, wrony”, „Wiernej rzeki”, czy „Zmierzczu”.

12 lat zamiast 9

Muzeum mieści się w ogromnym budynku w którym znajdowała się szkoła. Uczęszczał do niej Stefan Żeromski. Wybudowana na początku XIX wieku działała pod różnymi nazwami (i z przerwami) do początku lat 60. XX stulecia. Następnie została przeniesiona do nowego budynku jako Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego.

Stefan Żeromski jako 10-latek trafił do męskiego gimnazjum rządowego. Pobyt w prowadzonej przez Rosjan placówce był ważnym okresem w jego życiu także dlatego, że uczył się w tej szkole dłużej, niż powinien. Zamiast 9 lat, spędził w gimnazjum 12 lat.

– Trzykrotnie nie zdał do następnej klasy, ale jego kłopoty w nauce wynikały z problemów finansowych rodziny, które odbiły się także na późniejszej twórczości Żeromskiego – wyjaśnia Paulina Bies. Przyszły pisarz pochodził ze szlacheckiej rodziny, ale nie posiadała ona wielkiego majątku. A Wincent Żeromski, ojciec Stefana, choć miał dobroduszny charakter, nie był specjalnie zaradny finansowo.

Mały Stefan najpierw trafił do Psar, gdzie przygotowywał się w szkole elementarnej, a potem z matką znalazł się w Kielcach, rozpoczynając naukę w gimnazjum. – Stefan w finansowo trudnych dla rodziny czasach radził sobie udzielając korepetycji młodszemu kolegowi. Ale nie lubił tego i niechętnie to robił. Choć później, gdy porzucił szkołę weterynaryjną w Warszawie, znów zajął się pracą guwernera – wskazuje Paulina Bies.

Belka z 1753 roku

Muzeum Żeromskiego w Kielcach to właściwie dwa pomieszczenia na pierwszym piętrze ogromnego budynku. Wchodząc tu dotykamy historii już od przekroczenia progu drzwi. Pierwsza sala jest miejscem poświęconym pochodzeniu Żeromskiego i jego



● Paulina Bies przy gablocie z płytą gramofonową, na której znajduje się nagranie głosu Żeromskiego.

2025

W 2025 roku przypada setna rocznica śmierci Stefana Żeromskiego. Z tej okazji Sejm RP ustanowił rok 2025 rokiem tego pisarza. W uzasadnieniu napisano, że bogatej twórczości literackiej Żeromskiego towarzyszyła równie intensywna wieloletnia działalność niepodległościowa i patriotyczna oraz praca społeczna. Studził w Legionach, uczestniczył w akcji plebiscytowej na Warmii i Mazurach, był projektodawcą Akademii Literatury Polskiej, prezesem Związku Zawodowego Literatów Polskich i polskiego oddziału PEN Clubu, a w 1918 roku stanął na czele Rzeczypospolitej Zakopiańskiej.

rodziny. Znajdujemy tu pamiętki po rodzicach – broszkę należącą do Józefy Żeromskiej, brzytwę angielską Wincentego Żeromskiego, którą przekazał później Stefanowi, jest też zegarek kieszonkowy należący do ojca.

– Tu poznajemy historię rodziny, przeszłość Stefana Żeromskiego związaną z Ciekotami, z jego rodzinami i siostrami, o których rzadko się mówi. Staramy się opowiedzieć też tę historię przez pryzmat powstania styczniowego, bo dla Stefana ten temat był ważny – dodaje Bies, wskazując na ekspozycje nawiązujące do styczniowego zrywu.

Uważę przykuwa aranżacja saloniku szlacheckiego – meble z epoki odwzorowują, jak mogło wyglądać pomieszczenie Żeromskich. Najważniejszym zabytkiem w tej części wystawy jest zawieszona pod sufitem drewniana, długa belka pochodząca z dworku Żeromskich w Ciekotach, który splanował w 1900 roku. Zachowana w dobrym stanie, z łańcuchami inskrypcjami dotyczącymi roku (Anno Domini 1753) znajduje

się w Kielcach od chwili powstania muzeum, czyli od 1964 roku.

Poeta to ty nie będziesz

Drugie pomieszczenie dotyczy w większości czasów szkolnych Żeromskiego – przypominają o tym tablica szkolna, a także ławy, zrobione na wzór tych, w jakich wówczas zasiadali uczniowie. Dziś mogą w nich usiąść grupy szkolne i wziąć udział w warsztatach edukacyjnych.

– Tu można dowiedzieć się, jak wyglądało życie Stefana Żeromskiego i innych uczniów w tamtych czasach – przyznaje pracowniczka Muzeum. Dowiadujemy się o rusyfikacji i zmaganiach polskiej młodzieży z nią, poznajemy codzienne życie uczniów, widzimy mundur szkolny, a także szkolne wyposażenie. Przede wszystkim słyszymy o pierwszych planach pisarskich Żeromskiego.

– Żeromski chciał zostać poetą, ale zmienił zdanie pod wpływem swojego ulubionego nauczyciela Antoniego Gustawa Bema, który zasugerował mu, że jego poezja nie jest zbyt wysokich lotów i polecił mu zająć się prozą. W tym kontekście możemy powiedzieć, że szkoła jest miejscem, które kształtuje naszą przyszłość – zauważa Paulina Bies.

Rozglądając się wokół warto dołożyć zatrzymać oko na zawieszonych na ścianie ilustracjach do „Szyzyfowych prac”, które wykonała Monika Żeromska, córka pisarza. Tuż obok stoją drewniane ławki z regulowanymi oparciami, miejscem na kałamarz i pióro, które zostały zrobione na potrzeby filmu „Szyzyfowe prace”, a po zakończeniu produkcji trafiły do muzeum.

Dłuższą chwilę spędzimy przed fragmentami rękopisów utworów Żeromskiego – „Wierna rzeka”, „Uroda życia”, „Wszystko i nic”, „Sen o chlebie”.

– Żeromski nigdy nie pisał na maszynie, wszystko odręcznie – mówi nasza przeewodniczka, wskazując na równiutkie, jak od linijki pismo.



● Placówka organizuje warsztaty edukacyjne dla dzieci i młodzieży poświęcone pisarzowi.



● Muzeum Żeromskiego znajduje się w budynku, gdzie pisarz uczył się przez 12 lat. Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

Przyczyna historii rękopisów, które przetrzymane były w Warszawie. Gdy stolica została zniszczona podczas II wojny światowej, rękopisy zaginęły, ale część udało się odnaleźć i wyeksponować.

Jedyna płyta na świecie

W muzeum oglądamy także tablice maturzystów z 1886 roku, na którym znajduje się Stefan Żeromski, jest jego oryginalne świadectwo szkolne, ale największą perłę stanowi płyta gramofonowa z nagraniem głosem pisarza. W ramach projektu „Niepodległa” kieleckie muzeum postarało się o jej odnowienie. Płyta trafiła do Polskiego Radia w Warszawie. Udało się ją tak zremasterować, że głos Żeromskiego jest zrozumiały. Nagranie zostało zarejestrowane jesienią 1924 roku podczas spotkania w Hotelu Europejskim przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, a Żeromski czyta na nim fragmenty swoich utworów – „Sno-bizmu i postępu” oraz „Rózy”.

– Nie mieliśmy stuprocentowej pewności, czy to jedyna taka płyta na świecie. Szukaliśmy w różnych instytucjach. Okazuje się, że nikt takiej nie ma. Oczywiście w grę wchodzi jeszcze prywatni kolekcjonerzy, do których nie mamy dostępu. Ale z 99-procentową pewnością można powiedzieć, że to jedyna płyta na świecie, która zawiera nagranie głosu Stefana Żeromskiego – mówi pani Paulina.

Tuż obok płyty wystawiony jest Order Orła Białego, jaki w 2018 roku został przyznany pisarzowi. Ponieważ linia Żeromskiego wygasa, odznaczenie trafiło do kieleckiego muzeum, które zostało spadkobiercą pamiętek.

Warto wiedzieć, że jeszcze niedawno placówka nosiła nazwę „Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego”. Jednak w 2022 r. w związku z planami poszerzenia wystawy zdecydowano, że wszystkie informacje o nim. Chodzi o to, żeby w Polsce powstała instytucja, gdzie o Żeromskim nie mówimy tylko fragmentarycznie, ale całościowo – wyjaśnia Paulina Bies. Uruchomienie tej placówki zaplanowano na 2028 rok.

Warto wiedzieć

Muzeum Stefana Żeromskiego w Kielcach znajduje się w gmachu przy ul. Jana Pawła II 5. Jest czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00, a w niedzielę od 9.00 do 17.00 (w soboty nieczynne). Bilety kosztują 8 zł (normalny) i 6 zł (ulgowy). Honorowana jest Karta Polaka. Do Kielc można dojechać na przykład pociągiem z Cieszyna. Najszybsze połączenie trwa 3 godziny 54 minuty. Dojazd samochodem z Cieszyna zajmuje ok. 3 godzin i 10 minut.

Miejsca Żeromskiego

W Nałęczowie znajduje się muzeum biograficzno-literackie poświęcone osobie i twórczości Stefana Żeromskiego. Zostało otwarte 17 czerwca 1928 r. w dawnej pracowni Stefana Żeromskiego. To jednoizbowy dom w stylu zakopiańskim. Chata została wybudowana za honorarium otrzymane za powieść „Popioły” i była letnim domem pisarza. Tu tam została ukończona powieść „Dzieje grzechu”. W Ciekotach, gdzie Żeromski spędził dzieciństwo i młodość, znajduje się Centrum Edukacji i Kultury „Szklany Dom”. To odwrócony drewniany dworek, w jakim mieszkali Żeromscy, zaaranżowany i wyposażony zgodnie z dokumentami „Dziennikami” i literackimi opisami Stefana Żeromskiego.

W celu powiększenia wystawy została kupiona znajdująca się naprzeciwko zabytkowa willa z lat 80. XIX wieku, w której mieszkał dyrektor szkoły.

– Nie będziemy tam przenosić naszej działalności z tego gmachu, ale chcemy stworzyć tam wystawę poświęconą Żeromskiemu i gromadzącą wszystkie informacje o nim. Chodzi o to, żeby w Polsce powstała instytucja, gdzie o Żeromskim nie mówimy tylko fragmentarycznie, ale całościowo – wyjaśnia Paulina Bies. Uruchomienie tej placówki zaplanowano na 2028 rok.

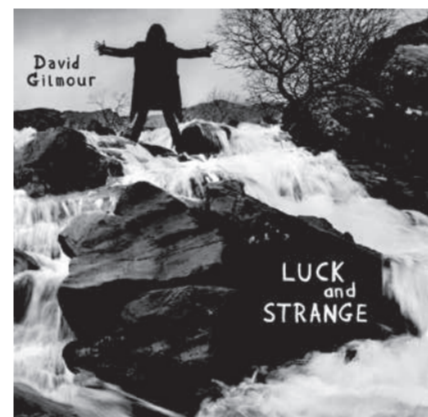


Janusz Bittmar

Jeszcze tylko jeden numer i otworzymy szampana na 400. wydanie Pop Artu. A wiadomo, okrągłe rocznice zobowiązują. Na razie jednak odcinek 399., a w nim recenzja piątej solowej płyty legendy rocka, Davida Gilmoura.

RECENZJE

DAVID GILMOUR – Luck and Strange



Każdy nowy album gitarzysty kultowej grupy Pink Floyd od razu staje się wydarzeniem, wiadomo bowiem, że David Gilmour nie tworzy muzyki na zamówienie, ale cierpliwie czeka z materiałem, dopieszczając go do perfekcji przez kilka lat. W przypadku płyt studyjnych mistrza wydanych w tym stuleciu każda przerwa trwała dokładnie dziewięć lat. Każdy z trzech albumów – „On an Island” (2006), „Rattle That Lock” (2015), „Luck and Strange” (2024) – to osobna historia muzyczna, inny klimat i przekaz. Gilmour, który od wielu lat unika kontaktu ze swoim byłym kolegą z Pink Floyd, Rogerm Watersem, oskarżając go o antysemityzm i prorosyjskie poglądy, piątą w karierze płytę postanowił wydać... w dniu 81. urodzin Wattersa, przypadających dokładnie na 6 września 2024. I myślę, że ta odrobina złościwości nie przeszyła w domu tego ostatniego bez echa, tym bardziej że to znów album wyjątkowo udany.

Etap w karierze Gilmoura po definitywnym rozpadzie Pink Floyd, a mowa o czasach, które nastąpiły po ukazaniu się ostatniego w karierze zespołu albumu „The Endless River” (2014) nagranego w hołdzie dla zmarłego klawiszowca



● David Gilmour podczas październikowego koncertu w Rzymie.

Fot. Facebook
D. Gilmoura

Ricka Wrighta, można nazwać beztrojskim. Z jednego prostego powodu: gitarzysta i wokalista odciął się w dużym stopniu od artrockowej stylistyki swojego zespołu, nastawiając się na bardziej kameralne, momentami nawet folkowe klimaty. Trochę więcej rocka zabrzmiąło na przedostatnim wydawnictwie „Rattle That Lock”, ale na nowej płycie muzyka znów płynie spokojnie, tak jak przystało na 78-letniego muzyka spełnionego, który już nikomu nie musi niczego udowadniać. Gilmour otoczył się w studio najbliższymi przyjaciółmi, do współpracy zaprosił też swoją 22-letnią córkę Romany Gilmour, którą usłyszymy w utworze „Between Two Points”, przeróbce z teckzi grupy The Montgolfier Brothers. To zespół jeden z najlepszych momentów na albumie, przypominający trochę dokonania Stevena Wilsona, skądinąd wielkiego miłośnika twórczości Pink Floyd. W wersji „de luxe” otrzymujemy jednak jeszcze jeden przyczynkiem utalentowanej córki Gilmoura, „Yes, I Have Ghosts” oraz trwającą ponad 13 minut jam session stworzone na kanwie tytułowego utworu. Dla zachowania spójności albumu idealnym połączeniem jest jednak zamykający główną część płyty rozbudowany progrockowy temat „Scattered”, którego współautorem

PRZEZ LORNETKĘ

● Robert Smith (The Cure) wciąż ma wiele do powiedzenia i wypiewiania.

Fot. Facebook/The Cure



Powrót The Cure

1 listopada ukaże się długo wyczekiwany nowy album studyjny brytyjskiej grupy The Cure. To będzie pierwsze wydawnictwo kultowego zespołu od 16 lat. Następnie płyta „4:13 Dream” (2008) promuje od kilku dni singiel „Alone”, utwór ten będzie zarazem otwierającym album zytułowany „Songs Of A Lost World”. – Ten utwór w pewnym sensie odblokował płytę. Kiedy tylko go nagraliśmy, wiedziałem, że to utwór otwierający i poczułem, że nowy album nabiera kształtów. Przez pewien czas zmagalem się ze znalezieniem odpowiedniego wiersza, który pasowałby jako otwierający pierwszy piosenkę, pracując nad prostą koncepcją bycia samemu. Z tytułowej zaś już wiecie, jaki on powinien brzmieć... Kiedy tytuł skończyliśmy nagrywanie, przypominałem sobie wiersz „Dregs” angielskiego poety Ernesta Dowsona... I to był moment, w którym zrozumiałem,

że ta piosenka, jak i cały album, stały się rzeczywistością – stwierdził lider zespołu, wokalista Robert Smith. Czekamy na całą płytę!

Mniej znaczący więcej

Jeszcze dwa albumy i... emerytura. Tak przynajmniej twierdzi członek grupy Coldplay. A dokładnie w ich imieniu w ten sposób „straszy” fanów lider brytyjskiej grupy, Chris Martin. – Nagramy 12 albumów studyjnych i tyle. Obiecuję to, ponieważ mniej znaczący więcej, a dla niektórych naszych krytyków nawet mniej znaczący byłyby jeszcze więcej. Naprawdę ważne jest, abyśmy mieli ten limit – zaznaczył Martin w rozmowie z dziennikarzem stacji Apple Music 1. Coldplay jeszcze w tym roku zameldują się z dziesiątą w karierze płytą studyjną zatytułowaną „Moon Music”. Następcą „Music of the Spheres” (2021) ma być ponownie utrzymany w klimatach pop-rocka, w których Coldplay czują się jak ryba w wodzie.

OFERTA

PIŁKA NOŻNA – MŚLF: Hulczyn – Karwina B (piątek, 18.00), Trzyniec – Uniczów (sob., 10.15). **IV LIGA-gr. F:** Hawierzów – Polanka (niedz., 10.15), Bogumin – Wracimów (niedz., 15.00). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Stonawa – Herzmanice (sob., 15.00), Raszkowice – Si. Orłowa, Bruntal – Cz. Cieszyn (niedz., 15.00). **IA KLASA-gr. B:** L. Piotrowice – Koprzywnica, Ostrawica – Olbrachcice, Sucha G. – Ticha, Dobratice – Jabłonków (sob., 15.00), Bystrzyca – Palkowice, Libhošť – Śmiłowice (niedz., 15.00). **IB KLASA-gr. C:** Sedliszcze – Dziecmorowice, Żuków G. – Luczina, Wędrzynia – Gnojnik, Dobra – Cierlicko 2022, Oldrzychowice – Nydek (sob., 15.00), Niebory – Wactawowice, I. Piotrowice – B. Orłowa (niedz., 15.00). **MP KARWIŃSKIEGO:** Łąki – V. Bogumin, Sn Hawierzów – SJ Pietwałd, Wierzniowice B – G. Będowice, Dąbrowa – Lutynia D. (sob., 15.00), Sucha Górna B – G. Hawierzów (niedz., 14.00), Hawierzów B – B. Rychwałd (niedz., 17.00). **MP FRY-DEK-MISTEK:** Mosty k. J. – Mili-ków, Toszonowice – Metylowice (sob., 15.00), Bukowiec – Czeladna, Piosek – Chlebowice/St. Miasto B, Gródek – Nawsie, Hukwaldy – Starzicz (niedz., 15.00).

HOKEJ – TIPSORT EKSTRALIGA: Ofonuniec – Trzyniec, K. Brno – Witkowice (piątek, 18.00), Trzyniec – K. Wary (niedz., 17.00). **II LIGA-gr. wschodnia:** Hawierzów – Opawa (sob., 17.00).

PIŁKA RĘCZNA – CHANCE EKSTRALIGA MĘCZYZN: Lowosice – Karwina (sob., 17.00).

(jb)

Pechowa przegrana

Z podniesionym czołem, niemniej na tarczy wrócili z węgierskiego parkietu szczyptorniści mistrza RC, Banika Karwina. Podopieczni Michała Brúny przegrali w pierwszym meczu fazy grupowej Ligi Europejskiej z drużyną MOL Tatabánya KC 27:28. Bramkę, która pogrzebała Banik, zdobyli gospodarze na jedenastej sekund przed końcem. W 2. kolejce Ligi Europejskiej Banik zmierzy się we wtorek 15 października u siebie z mocnym niemieckim zespołem SG Flensburg Handewitt. Początek hitowego spotkania w hali Banika o godz. 20.45.

LIGA EUROPEJSKA

TATABÁNYA –

KARWINA 28:27

Do przerwy: 16:10. Karwina: Vojtěch Košťálek, Míra – Blyžniuk 7, Václav Košťálek, Prašivka, Užek 2, Harabiš 2, Solák 6, Skalický 5, Široký, Křístek, Nantl 3, Bajer 2, Franc.

(jb)

Nina Vodák – dziewczyna lubiąca duże wyzwania

Lekkoatletyka to moja pasja – mówi Nina Vodák, brązowa medalistka mistrzostw RC w biegu na 800 m, w wywiadzie dla naszej gazety zrealizowanym w jej szkole, PSP im. St. Hadyny w Bystrzycy. 14-letnia zawodniczka klubu TJ TŽ Trzyniec sięgnęła po największy sukces w dotychczasowej karierze przed własną publicznością na stadionie na Lešnej, warto podkreślić jako jedyna medalistka trzynieckiego klubu w mocnej krajowej stawce.

Janusz Bittmar

Przyjmij ode mnie gratulacje za świetny wynik w mistrzostwach RC. Nie należałaś do grona faworytek w swojej kategorii, ale pobiegłaś rewelacyjnie w finale na 800 m. To efekt rzetelnych treningów, dobrego snu przed zawodami albo jeszcze czegoś innego?

– Dziękuję za te miłe słowa. Powodów, dla których udało mi się stanąć na podium mistrzostw, było więcej. Kluczem do sukcesu były udane eliminacje, w których udowodniłam sama sobie, że stać mnie na rywalizację z najlepszymi biegaczkami, nawet z tymi starszymi ode mnie. W finale przegrałam właśnie z dziewczynami z Pragi, starszymi ode mnie, które w przyszłym sezonie będą już rywalizowały w innej kategorii.

A więc jest szansa, że za rok zdobyjesz złoto na 800 m? Nastawiasz się na taki scenariusz?

– Wszystko może się zdarzyć, tym bardziej że chciałam konsekwentnie poprawiać swój warsztat. Regularne treningi w trzynieckim klubie dają mi sporo frajdy, ale też poczucia przynależności do grupy osób, które łączą wspólna pasja. A lekkoatletyka to moja pasja, której zamierzam się poświęcać również w kolejnych latach. Jestem uczennicą dziewiątej klasy polskiej szkoły w Bystrzycy, a więc w czerwcu przyszłego roku opuszczę mury naszej wspaniałej „Hadynówki” i jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, rozpocznę naukę w gimnazjum w Trzyczcu.

Rozumiem, że wybrałaś kształcenie w czeskim gimnazjum w Trzyczcu, zamiast Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie, z przyczyn prozaicznych, bo będziesz miała bliżej na treningi?

– Tak, treningi pochłaniają bardzo dużo czasu. Zaczynają się o godz. 16.00 w dni powszednie, do tego dochodzą sportowe weekendy przeznaczone na starty w zawodach, jak również indywidualne zajęcia kondycyjne. Muszę to wszystko w odpowiedni sposób ogarniać, bo w klubie nie mam taryfy ulgowej, a w szkole też chcę podchodzić do swoich obowiązków rzetelnie.

Pamiętam, że regularnie startujesz w barwach bystrzyckiej podstawiówki w igrzyskach lekkoatletycznych przeznaczonych dla polskich szkół na Zaozliu. Czy łatwiej jest walczyć o medale szkolne będąc wycynową lekkoatletką?

– Na pewno jest łatwiej, ale ja w ten sposób tego nie traktuję. Igrzyska lekkoatletyczne są głównie jedną wielką zabawą. I myślę, że wyniki nie są najważniejsze. Między innymi właśnie takich fajnych imprez sportowych będzie mi brakowało po odejściu z podstawówki. No i oczywiście koleżanek i kolegów z klasy, bo jesteśmy fajnym, zgranym kolekcijem.

Jak wyglądają lekcje wychowania fizycznego w twojej szkole? Pytam na podstawie własnych obserwacji, uważam, że w Bystrzycy wuefiści świetnie podchodzą do swoich obowiązków pedagogicznych. Z tego, co wiem, niektórzy lekcje prowadzi u was nawet reprezentant RC w pięcioboju nowoczesnym, Marek Grycz...

– Nie mam powodów do narzekania (śmiech). Lekcje prowadzą z nami nauczyciele Roman Cymorek, dyrektor Bogdan Sikora, a mamy też zajęcia z Markiem Gryczem. Wszyscy kładą duży nacisk na wszechstronność, nie jest tak, że chłopaki grają wyłącznie w piłkę, a my dziewczyny w siatkówkę. Nauczyciele próbują urozmaicić nam zajęcia, żeby każdy znalazł coś fajnego dla siebie. Szkoła może się pochwalić świetnym zapleczem sportowym. Mamą krytą pływalnię, bieżnię lekkoatletyczną, boisko ze sztuczną trawistą nawierzchnią, fajną salę gimnastyczną.

Właśnie, zauważyłem, że w sali gimnastycznej brakuje typowej dekoracji z czasów mojej młodości, czyli zawieszonych na ścianie drewnianych drabin... Przyznam szczerze, że te drabiny zawsze mnie przerażały.

– Drabiny zostały tylko w mniejszej sali gimnastycznej, w dużej zdecydowanie ich nie ma. Ja też nie tęsknię za nimi (śmiech).

Wrócmy do twojego sukcesu z lekkoatletycznych mistrzostw RC młodszych kategorii wiekowych, które odbyły się 21-22 września na stadionie w Trzyczcu. Z jakim planem taktycznym podchodziłaś do finałowego biegu?

– Należę do osób, które lubią ruszać od razu dynamicznie do przodu i nie czekać na rozwój wydarzeń. Bieg na dystansie 800 m trzeba jednak odpowiednio zaplanować, w moim przypadku wszystko wypaliło. Przegrałam tylko ze starszymi o rok dziewczynami startującymi w mojej kategorii wiekowej, mogę więc powiedzieć, że dałam z siebie wszystko. Bardzo się cieszę z tego



• Nina Vodák na szkolnym boisku w Bystrzycy. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

1:53,28

to wciąż obowiązujący rekord świata na dystansie 800 m kobiet, ustanowiony w 1983 roku na miłyngu w Monachium przez Czeszkę Jarmilę Kratochvílovą.

brązowego medalu. Trochę zabrakło wprawdzie do rekordu życiowego, który wynosi 2:17,53 (czas Niny w finale: 2:19,76 – przyp. autor), ale myślę, że jak na trudne warunki atmosferyczne panujące w tym dniu na stadionie czas poniżej dwóch minut i dwudziestu sekund też jest fajny.

Adam Kszczot, były znakomity polski biegacz na 800 m, zdradził mi kiedyś, że na tym dystansie na ostatniej prostej już nikt nie ma siły, żeby przyspieszyć, wygrywa ten, kto potrafi zachować prędkość maksymalną aż do mety. Zgadzasz się z tymi słowami?

– Dokładnie tak to działa. Widzowie na stadionie lub przed telewizorami mogą mieć wrażenie, że zawodnicy na ostatnich metrach przed metą jeszcze przyspieszają, ale to tylko złudzenie. Jak już mówiłam, najważniejsze, żeby umiejętnie rozłożyć siły.

Stosujesz przed zawodami odpowiednią dietę? Smażony ser i pizza to pozycje na twojej czarnej liście grzechów, czy możesz sobie na nie pozwolić?

– Bezpośrednio przed zawodami muszę się bardziej ograniczać, ale w normalnym tygodniu zachowuję się jak typowa 14-latką (śmiech). Zresztą uwielbiam pizzę.

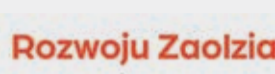
Młodzi hokeiści marzą o karierze w NHL, piłkarze o występach w Lidze Mistrzów, a ty? Stawiam na sen o starcie w igrzyskach olimpijskich... Nie ukrywam, że igrzyska olimpijskie są moim marzeniem, a walka o medal olimpijskie to już prawdziwa bajka. W życiu stawiam sobie najwyższe cele, udział w igrzyskach byłby spełnieniem moim najskrytszym marzeń. Teraz jednak skupiam się na najbliższych planach, kolejnym dużym wyzwaniem będą halowe mistrzostwa RC. Trzymajcie proszę kciuki.

Głos

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICIE CZESKIEJ

WYDANIE OKOLICZNOŚCIOWE Z OKAZJI KOLEJNEJ EDYCJI PLEBISCYTU TACY JESTEŚMY, ORGANIZOWANEGO PRZEZ KONGRES POLAKÓW W REPUBLICIE CZESKIEJ

Projekt wspierają:



Tacy Jesteśmy 2024

WYDARZENIE: Uroczysta gala plebiscytu Tacy Jesteśmy odbędzie się w niedzielę 10 listopada w Ośrodku Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie. Po raz pierwszy w wieloletniej historii sztandarowego projektu Kongresu Polaków w Republice Czeskiej zaplanowano ją poza Teatrem Cieszyńskim i po raz pierwszy w niedzielę. Początek świętowania o godz. 16.00.

Tomasz Wolff

Przebudowa Teatru Cieszyńskiego sprawiła, że organizatorzy musieli pomyśleć o nowym miejscu na galę. Pod uwagę brano różne możliwości, ale ostatecznie wybór padł na „Strzelnicę”. W interesującym Kongres Polaków terminie wolna była tylko niedziela, stąd taki nietypowy termin.

– Impreza na pewno będzie bardziej kameralna, co nie znaczy, że straci na wartości. Będzie po prostu inna – zapewnia Marek Słowiaczek, który po raz kolejny będzie konferansjerem na gali.

Stąd też zaproszenie do Czeskiego Cieszyńska Warszawskiej Orkiestry Sentymentalnej, wykonującej znane utwory międzywojenne i nie tylko.

Złożona z siedmiu osób formacja na pewno idealnie wpíše się nie tylko w klimat miejsca, ale także czasu – dzień po gali będziemy wsak świętować 106. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Orkiestra zadebiutowała w 2015 roku, a widzowie na własnej skórze będą mogli się przekonać, na ile prawdziwe są słowa, które można znaleźć na jej stronie internetowej: „To, co najlepsze z dawnej sceny, radia i srebrnego ekranu, dzięki Orkiestrze dziś zyskuje drugie życie w najlepszym stylu! W Warszawskiej Orkiestrze Sentymentalnej duch dawnej Warszawy z optymizmem patrzy w przyszłość – pamięta o retro uroku i szyku, a zarazem świetnie czuje się w XXI wieku!”.

Tradycyjnie już w ramach plebiscytu Tacy Jesteśmy zostaną wręczone dwie nagrody – Publiczności oraz „Złoty Jestem”. Laureat głosowania publiczności otrzyma czek na



• Od lewej: Daniel Adámek, Marek Grycz, Jacek Rybicki, Tomasz Ryłko, Roman Grycz. Fot. mat. prasowe grupy

20 tysięcy koron, zwycięzca wskazany przez kapitułę złożoną z członków Rady Kongresu może liczyć na 25 tysięcy. Wraz z dzisiejszym „Glosem” rozpoczyna się publiczne głosowanie, które potrwa do niedzieli 27 października. Chcąc ułatwić Czytelnikom wybór, na kolejnych stronach prezentujemy dziesiątkę nominowanych.

– Zasady głosowania pozostają bez zmian. Głos można oddać na oryginalnym kuponie z „Głosu” lub wysyłając SMS-a pod numer 736 212 634. Należy wpisać imię i nazwisko lub zespół, na który głosujemy, oraz imię, nazwisko i telefon głosującego – wyjaśnia Aneta Roszka z Kancelarii Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. Kuponu można przynosić osobiście do siedziby KP albo wysłać je na adres: Kancelaria Kongresu Polaków w RC, ul. Grabińska 458/33, 737 01 Czeski Cieszyn.

• Przed rokiem plebiscyt Tacy Jesteśmy świętował 20-lecie. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI



Zespół muzyczny Arzia

– za udany powrót na scenę muzyczną i twórczość muzyki rockowej w języku polskim

W świecie muzyki rockowej można wyodrębnić trzy rodzaje powrotów z błogiego stanu beczynności do aktywnej działalności – duże, małe i niepotrzebne. W przypadku formacji The Rolling Stones i Arzia można bez wątpliwości. Bardzo się cieszymy, że możemy promować zaozlińską muzykę rockową, i że jej akcent zabrzmi w ostatnich miesiącach powrót grupy Arzia, reaktywowanej po latach z zaawansowanym. Miło jest zostać zauważonym. Miło jest zostać zauważonym. Miło jest zostać zauważonym. Miło jest zostać zauważonym. Miło jest zostać zauważonym. Miło jest zostać zauważonym.

– My już nie musimy nikomu niczego udowadniać. Postanowiliśmy wrócić na scenę muzyczną i bawić się tym, co lubimy najbardziej. Otrzymałmy zresztą pozwolenie od naszych partnerów życiowych, co podwojnie motywuje nas do działania – przynajmniej z uśmiechem w rozmowie z „Glosem” Roman Grycz, basista zespołu. Na nasze pytanie, czy przypadkiem do powrotu nie zainspirował ich zespół The Rolling Stones, tym bardziej że Mick Jagger i spółka nawet po osiemdziesiątce potrafią wymiliatać na koncertach, Roman Grycz odpowiedział tak: – Stonesi to poważna sprawa, w dodatku są nieco starsi od nas (śmiech). Byliśmy zainspirowani sobą. Lubimy tamte stare czasy, zwłaszcza lata 80. w polskiej muzyce rockowej, więc w tej materii byłoby łatwiej się przełamać i wrócić na scenę.

(jb)

TACY JESTEŚMY 2024

KUPON

TACY JESTEŚMY

Nominowany do nagrody

Imię i nazwisko głosującego

Telefon



• Jedną z propozycji „Bajki”, „Jaś i Małgosia”.
Fot. KARIN DZIADŁEK

Scena Lalek » Bajka « Teatru Cieszyńskiego

– za pielęgnowanie tradycji teatru lalek i trwającą od 75 lat promocję języka polskiego

kich pracujemy zmieniają się, a mimo to ciągle istniejemy i stale, w nowych warunkach, poszerzamy swoją działalność. Pracujemy zarówno dla polskich dzieci, jak i dla czeskich – zaznacza.

Scenie Lalek „Bajka” udało się zaistnieć nie tylko na poziomie regionalnym, ale także ogólnokrajowym. Docenienie teatru lalek z Cieszyńska sprawiło, że „Bajka” może pozyskiwać nowych reżyserów i scenografów, co pomaga tworzyć wspaniałe spektakle, które nie odbiegają od tego, co jest najlepsze w Republice Czeskiej i na świecie.

Jubileuszowy rok w związku z przebudową budynku Teatru Cieszyńskiego jest dla „Bajki” niezwykły.

– Udało nam się doprowadzić do momentu, który dla każdego aktora lalkowego jest wy-

jątkowym. Mianowicie gramy w chapiteau (z francuskiego: namiot cyrkowy – red.). Mamy wyjątkową przestrzeń, do której możemy wprowadzić dzieci. Scena jest właściwie pod gołym niebem, a to zupełnie inne warunki, inne poczucie teatru, inna przygoda – przyznaje Lena Pešák. – Mamy wielkie szczęście pracować ze wspaniałymi ludźmi ze świata lalkowego. Mamy wspaniały zespół ludzi, którzy oddają całe serce temu, co robią. A czego byśmy chcieli najbardziej? Żeby ludzie zaczęli traktować „Bajkę” jako prestiżową scenę, na którą warto pójść z całą rodziną, by można było o czymś wspólnie porozmawiać, tworzyć relacje, wymienić się doświadczeniem, a nie tylko wysyłać dzieci ze szkołą – dodaje.

(klm)



• Czeskoslesyński chór w maju świętował 50. urodziny.
Fot. BEATA SCHÖNWARD

Chór dziecięcy » Cieszynianka « działający pod kierownictwem Marii Szymanik

– za działalność i pielęgnowanie kultury polskiej oraz tradycji związanych z regionem od ponad 50 lat

Chór dziecięcy „Cieszynianka”, w którym śpiewają dzieci z polskich przedszkoli i polskiej podstawówki w Czeskim Cieszyńsku, obchodzi w tym roku wyjątkowy jubileusz: 50-lecie istnienia. Założony został w roku szkolnym 1974/75 za sprawą nauczycielek z czterech polskich przedszkoli działających w mieście z Wandą Adamus-Ponczą na czele. Przez długie lata w chórze występowały

Dyrygentką zespołu i osobą nierozdzielnie kojarzącą się dziś z „Cieszynianką” jest Maria Szymanik, która objęła tę funkcję w 1986 roku, rok po zdaniu matury – ukończyła Średnią Szkołę Pedagogiczną i zaraz po egzaminie dojrzałości podjęła pracę w przedszkolu, by po roku rozpocząć długoletnią przygodę z chórem dziecięcym. Przez kolejne lata doskonaliła swój bogaty warsztat muzyczny,

uczestnicząc m.in. w kursach dla dyrygentów w Koszalinie. Podczas wieloletniej pracy z małymi chórzystami „Cieszynianki” potrafiła zaszczyć w dzieciach pasję do śpiewania już od najmłodszych lat, wyznając zasadę, że każdy może śpiewać i nikomu nie można tego zabronić. W swojej pracy stawia na typowy repertuar dziecięcy, bo dobrze wie, że najmłodsi lubią piosenki rytmiczne i wesołe. Na próbach nie brakuje zabaw rytmicznych, które aktywizują i rozwijają dzieci. Tradycją chóru są także polskie koledy przygotowywane na koncert świąteczny. Ale nie tylko to – podczas majowego jubileuszowego koncertu z okazji

50-lecia „Cieszynianki” w kinie Central w Czeskim Cieszyńsku mali chórzyci zaprezentowali program, który obejmował piosenki z bajkowych spektakli Sceny Lalek „Bajka”, jakie znalazły się w wydanej przez nią śpiewniku.

Przez lata „Cieszynianka” pod okiem Marii Szymanik nie tylko uczy dzieci śpiewu, pielęgnowując przy tym polską kulturę oraz związane z regionem tradycje, ale także wychowuje, rozwija talenty, kształtuje osobowość, uczy pracy w grupie, dyscypliny, pozwala oswajać się z presją związaną z występami, a przede wszystkim sprawia dzieciom wielką radość ze śpiewania.

(klm)

• Na „Czarne Pantery” zawsze można liczyć. Fot. BEATA SCHÖNWARD



„Czarne Pantery” to nazwa drużyny harcerskiej działającej w Trzycie od 32 lat z małą przerwą. Aktualnie liczy ona ok. 20 członków i skupia harcerzy w wieku od 11 lat. Na jej czele stoi drużynowa Andrea Szymeczek.

Pomysł zorganizowania wspólnego przedsięwzięcia turystycznego PTTS „Beskid Śląski” oraz drużyny harcerskiej zrodził się w górach. Okazją do

tego była organizowana tradycyjnie przez „Beskid” wycieczka sylwestrowa na Filipkę, na której „Czarne Pantery” pomagały w przygotowaniu ogniska. – Razem zrealizowaliśmy stary rok i witaliśmy nowy. W czasie drogi powrotnej doświadczyliśmy z przekonaniem, że fajnie byłoby zawiązać bardziej trwałą współpracę. W niedzielę 8 maja 2022 roku spotkaliśmy się na szczycie Jaworowego, żeby zainau-

Drużyna Harcerska » Czarne Pantery «

– za organizację przy współpracy z „Beskidem Śląskim” rodzinnej zabawy turystycznej „Przez kopce”

gurować pierwszą edycję rodzinnej zabawy turystycznej „Przez kopce” – wspomina Andrea Szymeczek.

Obecnie impreza ta, polegająca na zdobyciu dziesięciu wyznaczonych szczytów beskidzkich i udokumentowaniu tego faktu zdjęciami, ma już swoją trzecią edycję. Jej finał odbędzie się 24 listopada w Mostach koło Jabłonkowie. – Nie ma między nami a „Beskidem” ścisłego podziału ról. Robimy to, co potrafimy najlepiej. Organizujemy ogniska na Jaworowym, gdzie rozpoczyna się każda kolejna edycja „Przez kopce”, w trakcie roku czuwamy nad bezkolizyjnym funkcjo-

nowaniem systemu przyjmowania zdjęć z poszczególnych szczytów i odpowiedniego przyporządkowania ich do uczestników zabawy, przygotowujemy warsztaty na finałowej imprezie – wymienia drużynowa „Czarnych Pantery”.

W akcji „Przez kopce” co roku bierze udział ok. 150 osób: od przedszkola do 25 lat. Wśród nich nie brakuje trzynieckich harcerzy i ich rodzeństwa. – Na Jaworowy idziemy wspólnie, a potem tworzymy mniejsze grupki rodzinne, które w zależności od swoich możliwości czasowych zdobywają razem kolejne szczyty. Ale są też tacy ambitni,

którzy zaliczają wszystkich dziesięć „kopców” za jednym zamachem – zaznacza nasza rozmówczyni.

Współpracę z „Beskidem Śląskim” przy organizacji tej fascynującej imprezie – wymienia drużynowa pozytywnie. Jej zdaniem, gra z możliwością zdobycia nagród jest dla dzieci i młodzieży dużą motywacją. – To jest dokładnie tak, jak w naszej piosence „Porzuć komputer i chodź w góry”, którą śpiewamy na melodii popularnej „Krajki”. To pretekst do tego, żeby rodziny wspólnie spędzały czas, a to, że dzieje się to w górach, na łonie przyrody, jest tego dodatkowym atutem – konkluduje.

(sch)

• Adam Ćmiel podczas ubiegłorocznej Wielkiej Pardubickiej. Fot. ZENON KISZA



Pochodzący z Piosecznej Adam Ćmiel w polowie sierpnia wygrał prestiżową gonitwę we Wrocławiu. W sidle Boheme trenowanej przez Patryka Wróblewskiego sięgnął po 50. zwycięstwo w karierze, zapewniające mu ty-

tuł dżokeja. Wcześniej był „tylko” jeźdźcem wyścigowym, ale teraz należy już do grona elity. Zawody we Wrocławiu nie są jedynym prestiżowym przystankiem w jego tegorocznym rozkładzie jazdy. Niewykluczone, że 13

Adam Ćmiel

– za osiągnięcia sportowe w jeździe konnej z uwzględnieniem prestiżowej gonitwy we Wrocławiu, którą wygrał, zapewniając sobie pięćdziesiąte zwycięstwo w swojej karierze sportowej

października Adama Ćmiela zobaczymy w jednym z najbardziej prestiżowych wyścigów konnych na świecie, Wielkiej Pardubickiej.

– Gonitwa w Pardubicach to prawdziwe święto dla wszystkich miłośników tego sportu – podkreślił w rozmowie z naszą gazetą Ćmiel. – Dla Polaków w Republice Czeskiej prawdziwym świętem jest z kolei coroczna gala Tacy Jesteśmy Kongresu Polaków. To dla mnie duża nobilitacja, że znalazłem się w gronie wyróżnionych osób – zaznaczył.

Dzokej z Piosecznej zasmakował Wielkiej Pardubickiej już w poprzednich latach, a starty okupione były jak zawsze żmudnymi treningami. Weszłym roku powiało zaś thrillerem, bo na najtrudniejszej przeszkodzie – legendarnym Taxisie – nie obyło się bez dramatu. – Niemety zsięli się najgorszy scenariusz, jeden z koni nie przeżył tej gonitwy. Właśnie ten, który zawinił cały „karambol”

na Taxisie, Stuke – dosiadany przez francuskiego dżokeja – mówił wtedy na gorąco „Głosowi” Adam Ćmiel, który z powodu kraksy z udziałem kilku koni nie ukończył w 2023 roku głównej gonitwy w Pardubicach, podobnie jak dziesięciu innych dżokejów w głównym wyścigu. Podczas ostatniej wizyty w naszej redakcji Ćmiel odniósł się również do „hejtu” pod adresem wyścigów konnych, szerzonych przez różne maści aktywistów ekologicznych i obrońców praw zwierząt. – Zawsze, kiedy jestem konfrontowany z krytyką ze strony osób zarzucających nam nieładnie traktowanie koni podczas wyścigów, odpowiadam, że to niedokładne postrzeganie rzeczywistości. Nikt nie znęca się nad końmi, nikt ich nie bije ani nie maltretuje. Troszczymy się o nie jak o własne dzieci, włącznie z wyżywieniem, które jest na najwyższym poziomie – zapewniał Ćmiel.

(jb)



• Anna Jiravská ponownie znalazła się w finale konkursu „Słowem – Polska”. Fot. BEATA SCHÖNWARD

Anna Jiravská

– za zdobycie pierwszej nagrody w III edycji konkursu recytatorskiego „Słowem – Polska”

Anna Jiravská uczestniczy w konkursach recytatorskich od początku szkolnej edukacji. Niespełna rok temu, w drugiej połowie października, jako uczennica 8. klasy Szkoły Podstawowej i Przedzszkoła z Polskim Językiem Nauczania w Suchoj Górnej odniosła spektakularny sukces. Została laureatką III edycji konkursu recytatorskiego „Słowem – Polska”, którego organizatorem jest Kancelaria Prezydenta RP. Już teraz wiadomo, że również w tegorocznej edycji zajmie medalową pozycję.

Konkurs „Słowem – Polska” skierowany jest do uczniów szkół polskich i polonijnych oraz ośrodków nauczania języka polskiego z całego świata. Co roku startuje w nim ok. 700 uczestników i obejmuje cztery etapy eliminacji. W ub. roku Ania przeszła je jak burza, a nagranie wiersza Aleksandra Fredry pt. „Pająki” w jej wykonaniu zdobyło pierwsze miejsce w kategorii dzieci w

wieku 10-13 lat. Zaolzianka była jedyną reprezentantką Republiki Czeskiej w tym konkursie. Wśród nagrodzonych znaleźli się ponadto recytatorzy z USA, Niemiec, Francji, Włoch, Hiszpanii, Finlandii i Kazachstanu. Nagranie zwyciężskich „Pająków” powstało na ewangelickim cmentarzu w Karwinie, tam również została nakręcona „Pieśń o niedobrej burzy” Józefa Czechowicza, którą Ania wysłała na pierwszy etap konkursu.

W tym roku uczennica startuje w najstarszej kategorii wiekowej 14-19 lat i czeka na wynik. – Skoro już raz mi się udało, nie mogłam nie spróbować po raz kolejny. Zwłaszcza że w tym roku przyszło mi się zmierzyć z grupą starszych recytatorów. Bardzo lubię recytować, więc kiedy tylko nadarzy się okazja, biorę udział w konkursach – powiedziała „Głosowi” górnosuzanka. W tegorocznej edycji „Słowem – Polska” wzięła na warsztat trzy utwory – „Rwanie bzu” i „Nauka” Juliana Tuwima oraz fragment „Balladyny” Słowackiego. – Orga-

nizatorzy konkursu ustalają co roku, wiersze jakich autorów należy przygotować. Zwykle chodzi o cztery nazwiska – dodała laureatka.

Anna Jiravská zdobywa recytatorskie srebro pod kierunkiem polonistki i dyrektorki górnosuskiej polskiej podstawówki w jednej osobie, Moniki Pląskowej. – Ania jest bardzo zdyscyplinowana, przyjmuje z wielką pokorą wszystkie uwagi. Na tym etapie, na którym Ania jest teraz, praca z nią jest przyjemnością i polega na szlifowaniu szczegółów. To, jaki niezwykle progres wykonała od pierwszej do dziesiątej klasy, jak się rozwijała i dojrzała, to dla nauczyciela polonisty ogromna satysfakcja i powód do dumy – stwierdziła Pląskowa.

Ania jest wszechstronnie uzdolnioną osobą. Jest dobra nie tylko w języku polskim, ale też np. w matematyce, posiada talent plastyczny. Chociaż myśli głównie o pójściu do Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszyńsku, zamierza wysłać swoje portfolio obrazków również do średniej szkoły artystycznej w Ostrawie. (sch)



• W tym roku odbyła się jubileuszowa dziesiąta edycja Balu Polskiego w Karwinie. Fot. DANUTA CHLUP

Karwińskie koła PZKO organizują Bale Polskie od 2013 roku. Ten pierwszy miał w swojej nazwie przymiotnik Reprezentacyjny i był kontynuacją zorganizowanego rok wcześniej ogólnozwiązkowego Re-

prezentacyjnego Balu Polskiego w Trzycie. Odbył się z wielką pompą w Domu Przyjaźni w Karwinie-Fryszacie i był połączony z odsłonięciem tablicy upamiętniającej to, że jego założycielami i fundatorami

MK PZKO w Karwinie

– za pielęgnowanie polskiej tradycji balowej przez organizowanie tradycyjnych Balów Polskich w Karwinie

były miejscowe polskie organizacje. W wydarzeniu tym wzięli udział konsul RP w Ostrawie Anna Olszewska i prezydent Karwiny Tomáš Hanzel.

W 2014 roku, kiedy znów przyszła kolej na Trzyniec, bal został odwołany ze względu na małe zainteresowanie. Wtedy karwińscy zakasali rękawy i zorganizowali swój drugi Bal Polski. W tym roku odbyła się jego jubileuszowa, dziesiąta odsłona. Dwie edycje – w 2021 i 2022 roku – przekreślił koronawirus.

Bal Polski w Karwinie jest od początku wspólnym dziełem miejscowych kół PZKO w Darkowie, Fryszacie, Nowym Mieście, Raju i Starym Mieście. Głównym organizatorem jest Roman Szarowski, wicedyrektor frysztackiego koła PZKO,

gospodarzem zaś prezes MK PZKO w Darkowie Piotr Sztula. – Każde koło włącza się aktywnie w przygotowanie tej imprezy. Frysztat, Raj i Nowe Miasto organizują bary, z kolei Stare Miasto i Darków zapewniają ciastka i dyżurują przy wejściu – mówi Szarowski.

Pomysł Balu Polskiego wyszedł z naszego koła we Fryszacie i był pomysłem większej grupy ludzi – Leszka Kocha, Janusza Waloszka, Bogdana Zemene, Marka Matużyńskiego i moim. Dawniej każde koło organizowało bale, chcieliśmy więc wrócić do tej tradycji, którą dalej pielęgnowujemy. Organizując Bal Polski, chcielibyśmy podkreślić, że w Karwinie mieszkają Polacy, którzy potrafią zrobić wspaniały bal – dodaje wicedyrektor frysztackiego koła.

Dowodem na to, że rzeczywistość tak się dzieje, jest pełna sala gości oraz bogaty program.

Organizatorzy dbają o to, żeby ich bal odbywający się co roku w Domu Przyjaźni był polskim nie tylko z nazwy, ale posiadał prawdziwego polskiego ducha.

Rozpocynamy od tradycyjnego poloneza, konferansjer prowadzi bal po polsku, tak ustalamy repertuar z kapelą, żeby nie brakowało polskich przebojów. Jako wykonawców programu artystycznego zapraszamy polskie zespoły taneczne, głównie z Zaolzia. Natomiast na tegorocznym, 10. Balu Polskim taką wisienną na torcie był występ Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny z Koszęcina – zaznacza Roman Szarowski. (sch)



Barbara i Marian Weiserowie w regionalnym wydaniu. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Barbara i Marian Weiserowie

– za pielęgnowanie i promocję kultury regionalnej, za dbałość o autentyczność strojów śląskich oraz organizację przedsięwzięcia folklorystycznego „Fedrowani z folklorum”

Małżeństwo z Suchej Górnjej rozpoczęło w młodości swoją przygodę z folklorem w PZKO-wskim Zespole Pieśni i Tańca „Suszanie”. Tam też pani Barbara po raz pierwszy uszyła część stroju regionalnego. – Pierwszy kabotek uszyłam dla siebie, kiedy miałam osiemnaście lat – wspomina.

Obecnie szyje i restauruje cieszyńskie stroje, choć z zawodu nie jest krawcową, lecz księgową. Uszyła kabotki i fartuchy dla wszystkich tancerki „Suszan” na 55-lecie zespołu. Od początku istnienia „Chórku” ubiera śpiewaczki, szyje także

stroje dla dzieci z „Chóreczku” i „Zespołiku”. Za najbardziej odpowiedzialne, a zarazem prestiżowe zadanie w swoim dorobku uważa szycie sukni dla panny młodej, która wychodziła za mąż w stroju cieszyńskim. Barbara i Marian Weiserowie od początku prowadzą „Chórek”, powstały w 2003 roku, a próby odbywają się w ich domu. Pan Marian zajmuje się sprawami organizacyjnymi, jego żona troszczy się, prócz strojów, m.in. o dobór repertuaru, wyszukiwanie starych „pieśniczek”. Do ciekawych dokonań Weiserów należy nawiązanie współpracy z fabryką tekstylną Hedva Český Brokát. To dzięki ich inicjatywie fabryka z Rýmařova zaprojektowała i zaczęła produkować całą serię staro-nowych materiałów i wzorów, które dawniej stosowano do szycia strojów cieszyńskich, oraz repliki dawnych chust. Skorzystały na tym różne zespoły regionalne. Następnymi działaniami

mi na polu dbałości o autentyczność strojów było nawiązanie współpracy z prywatnym muzeum „Ostrov lidových krojů” oraz udział w projekcie fotograficznym, którego efektem są artystyczne fotografie Václava Šilhy osób w strojach cieszyńskich, wystawione obecnie w Urzędzie Gminy w Suchej Górnjej i opublikowane w gminnym kalendarzu. Dzięki współpracy z etnografką Małgorzatą Kiereš zorganizowano warsztaty czeplenia pt. „Najpiękniejszemu pod czeplcem”. W 2006 roku Marian Weiser wraz z Jánem Mračną zorganizowali pierwsze „Fedrowani z folklorum”. Jednym z owoców są Warsztaty Taneczne na Ludowo „We wspólnym rytmie”, których druga edycja odbędzie się w Suchej Górnjej 9 listopada. – Staramy się organizować wydarzenia nie tylko dla siebie, ale takie, z których może korzystać cały region – przekonują Weiserowie. (dc)



Roman Wróbel dumnie preży muskuły od blisko pół wieku. Fot. ARC

Roman Wróbel

– za wybitne osiągnięcia w kulturystyce naturalnej na światowym poziomie z uwzględnieniem zdobycia tytułu mistrza Europy 2024

Roman Wróbel, na co dzień wójt Bystrzycy, znany jest w regionie ze swojego zamiłowania do sportu. Jednak w czerwcu tego roku kolejny raz zadziwił wszystkich, zdobywając podczas mistrzostw Europy ICN w kulturystyce naturalnej we włoskim Rimini złoty medal w kategorii wiekowej powyżej 60 lat i srebro w fitness sylwetkowym w kategorii

50+. Spośród wielu medali, jakie zbierał w swojej karierze, właśnie ten tegoroczny sukces ceni sobie szczególnie. – To był totalny czterodniowy cyrk dziesiątek tysięcy aktywnych wyznawców ruchu i krzewienia teźny fizycznej w niesamowitej wprost atmosferze – powiedział o zawodach w Rimini. Roman Wróbel przygodę z kulturystyką rozpoczął – jak sam wspomina – dokładnie 28 kwietnia 1977 roku. Tego dnia zapukał do drzwi jedynej oficjalnej siłowni klubu sportowego TJ TŽ Trzyniec (dzisiejsza hala STARS), zdał egzamin, został przyjęty i... tak rozpoczął się jego kulturyistyczny świat. Pytany o to, czym jest dla niego uprawianie kulturystyki

naturalnej, przyznał, że to pasja do potęgi, a w dodatku obowiązek bycia ambasadorem w temacie krzewienia filozofii sportów, które są najlepszym antidotum na patologię współczesnego świata. – Dla mnie to ogromny dar, że mogę uprawiać sport wyczynowy w zaawansowanym wieku i ze sztuczną częścią segmentu kręgosłupa – mówił na łamach „Głosu” po zawodach w 2023 roku, kiedy bronił tytułu w fitness sylwetkowym w starciu z zawodnikami o 10 lat młodszymi i zdobył srebrny medal. Do startu w zawodach motywuje go rzeczywistość. A jest ona taka, że nie wyobraża sobie jakiegokolwiek dnia bez odwiedzin siłowni. Dla niego to codzienny rytuał. Ale udział w mistrzostwach,

a zwłaszcza przygotowania do nich, które rozpoczyna zwykle dzień wcześniej, to coś, czego nie potrafi opisać słowami. Chodzi o dyscyplinę żywieniową, która jest egzaminem silnej woli. Efekt jednak jest widoczny, o czym świadczą osiągane przez niego wyniki. Najbardziej cieszy go fakt, że w tym wieku jego ciało i organizm reagują na trening tak samo, jak przed 47 laty, kiedy rozpoczął kulturystyczną przygodę. Nominację w plebiscybie Tacy Jesteśmy przyjął z satysfakcją. – To świetna wizytówka i promocja naszych działań, dlatego ta nominacja to zaszczyt i wielka przyjemność – przyznał samorządowiec i sportowiec w jednym. (kdm)



Daniel Bednář czuje się dobrze i w ogrodzie, i w lesie, i... w dalekich krajach. Fot. RAFAŁ SOLIŃSKI

Klub Podróżnika

» Za Oknem «

– za zorganizowanie z udziałem Daniela Bednářa zabawy podróżniczej dla dzieci i młodzieży szkolnej

ficzne i rysunki, ciekawostki oraz własne ilustracje. Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie oraz redakcja „Głosu” przygotowały, zaainspirowane działaniami Daniela, wakacyjny konkurs skierowany do uczniów szkół podstawowych z polskim językiem nauczania na Zaolziu. Zadaniem było wykonanie autorskiego dziennika z podróży w formie książki – albumu. Wczoraj odbyło się w Wędrynie ogłoszenie wyników. Daniela cechuje nie tylko chęć podróżowania na przekór barierom, ale także pomysłowość. Oto jak w

wywiadzie dla „Głosu” wyjaśnił pochodzenie nazwy Klubu Podróżnika „Za oknem”: – Chodzi o to, aby każdy zrozumiął, iż z jednej strony nie trzeba jeździć daleko, aby poznać świat wokół. No i że szkoda siedzieć w domu, kiedy świat jest taki piękny. Trzeba to okno otworzyć! Daniel interesuje się ponadto ptakami. Namówił nawet ojca, aby zapisał go do Czeskiego Towarzystwa Ornitolologicznego. Czyta specjalistyczne czasopisma, studiuje „Atlas Ptaków”. A zaczęło się od tego, że pewnego razu zapiekował się ptaszkiem znalezione na górskiej trasie i próbował go nawet uczyć latać. (dc)

Na tym zainteresowania chłopca się nie kończą. Pasjonuje się rysunkami, wznoszeniem budowli z klocków Lego, a nawet rzeźbi w drewnie. Fakt, że od pewnego czasu musi poruszać się na wózku, Daniel potraktował jak wyzwanie. – Po prostu musiałem nauczyć się jeździć. Śmigam teraz wszędzie bez problemu. Mam dwa hamulce, ale gum na razie nie pałę. Choć chciałbym raz zjechać w pełnej prędkości z tej górki obok domu... – przyznał w rozmowie z „Glosem”. I dodał: – Ja w ogóle nie czuję, żeby ten wózek mnie jakoś ograniczał. (dc)

pre-teksty i kon-teksty /338/



Krzysztof Łęcki

Przypadek Cyncerona

Kiedy dzisiaj słyszymy – „o czasy, o obyczaje”, albo „o tempora, o mores”, to warto wiedzieć, że ktoś odwołuje się, świadomie czy nie, do Cyncerona. Ale po kolei...

Marek Tulliusz Cynceron to najwybitniejszy prawnik Rzymu, kiedy „wieczne miasto” było jeszcze republiką. To ostatnie zastrzeżenie jest – nieco paradoksalnie – jednocześnie i istotne, i jakoś oczywiste. Bo kiedy dokonała się Rewolucja Rzymska, czyli na gruzach republiki pojawił się pierwszy cezar – Oktawian August (Ronald Syme, „Rewolucja rzymska”, przeł. Anna M. Baziór, Poznań 2009), to o wielkich prawnikach w Rzymie jakoś ucichło. Ci lepsi mogli odznaczyć się swoim sprytem w kierowanych do sądów sprawach prywatnych. Ale co do spraw naprawdę decydujących o losach państwa... No cóż, co cesarz powiedział – stawało się prawem – ot, co Cynceron o miano najlepszego prawnika w Rzymie długo się starał, zdobył je dopiero wygrywając proces, w którym przegrał Gajusz Werres. Ten ostatni, jako namiestnik Sycylii, wstawł się licznymi grabieżami, wymuszaniem łapówek itd. Jak przekonwał w wytoczonym mu procesie Cynceron: „podjąwszy się w tej sprawie obrony Sycylijczyków, bronię zarazem sprawy ludu rzymskiego. Zamiarem moim jest nie tylko pokonać jednego przestępcę, czego sobie życzą Sycylij-

czy, ale usunąć i zlikwidować wszelkie przekupstwo, czego już od dawna domaga się głośno lud rzymski”. Ta krótka mowa Cyncerona skutkowałą tym, że Werres, nie czekając nawet na wyrok, musiał, oddawszy zresztą ledwie skromną część sycylijskich łupów, udać się na wygnanie. O tym fragmencie losów Werresa odczytamy z tekstu i cytelnicy czytelniczki chociażby powieści Roberta Harris’a „Cynceron”. Co do dalszych losów Werresa... W roku 43 p.n.e. podczas proskrypcji Markowi Antoniuszowi (znanemu bardziej z romansu z Kleopatry), tak spodobały się skradzione Sycylijczykom przez Werresa dzieła sztuki, że postanowił zgładzić ex-namiestnika. Taka starożytna wersja hasła bolszewickiej rewolucji „grab nagrabione”. Prawdziwym jednak tytułem do historycznej (i prawniczej) chwały Cyncerona był proces wytoczony Lucjuszowi Sergiuszowi Katylinie. Jego mowy, tzw. „kатыlinarki”, czyli mowy przeciw Katylinie, to przez wieki wzory skutecznego prawniczego oratorstwa – przynajmniej tamtych czasów. Ale nie sława „kатыlinarek” w dziejach prawa na Zachodzie miała zadecydować o dalszych życiowych losach Cyncerona. Dramat ten ma kilka aktów.

Otóż kiedy awanturnikowi Katylinie nie udało się zdobyć władzy w sposób legalny – postawił na spisek. Urażony imię, jak pewnie sądził – wydziedziczony z należnych jego rodowi i jemu osob-

ście przywilejów – chciał spalić Rzym (przed Neronem...) i – przy okazji – pozbyć się politycznych przeciwników. Radykalnie – przez morderstwa. Zbrodnice przysiężenie Katyliny odkryto. I Cynceron, jako urzędujący konsul musiał reagować. A nie było to łatwe – przynajmniej od strony prawnej. Bowiem nawet w przeddzień ujawnionej próby zamachu stanu – jeśli nie posiadało się niezbitych dowodów winy – uwięzienie arystokraty nie wchodziło w grę. By temu zaradzić Cynceron odwołał się do senatu. I właśnie przed senatem zaatakował Katylinę po raz pierwszy: swoją boją najsynniejszą mową – pierwszą „kатыlinarką”. Senatorowie gremialnie poparli oskarżenia Cyncerona. W tak niekorzystnej dla siebie sytuacji Katylinie, dalej utrzymując, że jest niewinny, postanowił jednak uciec z Rzymu. Mimo to sprawa daleka była od finału. Cynceron na Zgromadzeniu Ludowym zaatakował współników Katyliny, ci wszak pozostali w mieście i dalej stanowili realne zagrożenie dla porządku społecznego. Był przekonujący. Senatorkę z pełnym poparciem zwykłych mieszkańców Rzymu wydali uchwałę uznającą Katylinę i jego kompanów za wrogów publicznych.

Kiedy wreszcie uzyskano przestępstwo dowody winy pozostających w „wiecznym mieście” stronników Katyliny, ich los wydał się przesadzony. Jednak wobec fali aresztowań wyle-

gły na forum tłum zażądał wyjaśnień. Niesiony falą oratorskich powodzeń Cynceron postawił wszystko na jedną kartę: „Gdyby cały impet wewnętrznych wrogów, od was odwrócony, przeciw mnie jednemu miał się zwrócić, waszą rzeczą, Rzymianie, będzie zastanowić się nad tym, jakiego losu w przyszłości oczekiwali mogą ludzie, którzy bronili waszej całości, narazili się na nienawiść i wszelkie niebezpieczeństwa”.

Nazwiska spiskowców były znane – większość senatorów obstawała za karą śmierci. Oprócz... Oprócz Juliusza Cezara i jego stronników. Przy czym – co istotne – rola Cezara w spisku Katyliny pozostawała dość dwuznaczna. Ale uznano, że nie ma co przesadzać z oskarżeniami wobec oskarżonych spiskowców czy choćby tylko ich potencjalnych sojuszników. Złaszcza że kolejna „kатыlinarka” Cyncerona sprawiła, że senatorowie uchwalili dla spiskowców karę śmierci. Konsul Cynceron nakazał wykonanie kary, co też się stało. W wojnie domowej – zbieranina Katyliny poniosła klęskę, a sam warchoł zginął w bitwie pod Pistorią (62 rok p.n.e.). To były czasy, kiedy rozentuzjarczowane tłumy Rzymian wiwatowały na cześć Cyncerona. Był zbawcą ojczyzny.

Niby zatem „happy end”. A przecież... „Sic transit gloria mundi”. Przemija

Ogród Pałacu Prezydenckiego w rejestrze zabytków

Śięgający swoją historią 1643 roku Ogród Pałacu Prezydenckiego w Warszawie został wpisany do rejestru zabytków. Oficjalna uroczystość miała miejsce we wtorek. Wzięli w niej udział m.in. Agata Kornhauser-Duda, żona prezydenta RP oraz Marcin Dawidowicz, mazowiecki wojewódzki konserwator zabytków. – To wydarzenie należy nazwać symbolicznym z uwagi na charakter ogrodu, ale też Pałacu Prezydenckiego, które tworzą integralną i całkowicie spójną przestrzeń. Wpis do rejestru zabytków tę integralność tylko potwierdza – podkreśliła Kornhauser-Duda. Zaznaczyła, że ogród pełni funkcję estetyczną i reprezentacyjną, bowiem jest miejscem wielu spotkań par prezydenckiej z gośćmi z całego świata. – Dlatego tak istotne jest, żeby o takie miejsce dbać nad wyraz dobrze. Jest to miejsce dziedzictwa kulturowego, tak ważne dla nas wszystkich – dodała małżonka prezydenta.

Historia Ogrodu Pałacu Prezydenckiego sięga 1643 roku, kiedy to hetman wielki koronny Stanisław Koniecpolski wznosił jedną z najważniejszych rezydencji w Warszawie. – Założeniu pałacowemu od początku towarzyszył ogród położony na opadającym ku Wisłę zboczku. Z biegiem czasu ogród ulegał kolejnym przekształceniom – wyjaśnił Marcin Dawidowicz. Ogród znajduje się na skarpie warszawskiej i liczy ok. 1,9 ha po-

REKLAMA

CATERING ZARELKO

Smaczny Catering
na imieniny, urodziny, jubileusz i
spotkania rodzinne

WWW.CATERINGCIESZYN.PL +48 537 357 077

www.ajesucho.cz

o-mail: ajesucho@seznam.cz

TECHNICZNE OSUSZANIE
WYNAJEM OSUSZACZY
OSUSZANIE PO ZALANIU

tel. +420 608 772 213



Daje słowo – Maciej Orłoś

Niedziela 13 października 18.40



PIĄTEK 11 PAŹDZIERNIKA

6.00 Panorama **6.35** Zakochaj się w Polsce. Przasnysz **7.00** Makłowicz w podróży. Filipiny **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** W obiektywie Polonii. Wschód **11.30** Wszystko przed nami (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** M jak miłość (s.) **14.05** Polonia 24 **14.45** Bajki naszych rodziców. **14.55** Dziwne przygody Koziołka Matołka **15.05** Baśnie i bajki polskie **15.30** Program informacyjny **15.55** Szansa na sukces. Eurowizja Junior 2024 **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Stacja innowacja **18.30** Całkiem niezła historia. Portret **18.45** Panorama **19.10** Olá Polonia **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.25** Na dobre i na złe (s.) **21.20** Na sygnale (s.) **22.10** Czerdziałotek - dwadzieścia lat później **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów.

SOBOTA 12 PAŹDZIERNIKA

6.00 Panorama **6.40** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **12.00** Szatan z siódmej klasy **12.55** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **13.30** Na dobre i na złe (s.) **14.30** Z gwiazdą przez świat. Kasia Pakosińska (mag.) **15.25** Okrasa lamie przepisy. Geś i kaczką na jednym stole **16.00** Kulturalni PL **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Szansa na sukces. Opole 2025 **19.10** Laskowik & Malicki (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.00** Rozmowa z kard. Kazimierzem Nyczem z okazji 24. Dnia Papieskiego **20.25** Ranco 2 (s.) **22.10** Gala wręczenia nagród Totus Tuus - 24. Dzień Papieski (koncert) **23.10** Teleexpress Weekend **23.30** To jest grane.

NIEDZIELA 13 PAŹDZIERNIKA

6.00 Panorama **6.40** M jak miłość (s.) **7.30** Okrasa lamie przepisy. Geś i kaczką na jednym stole **8.05** U kresu drogi **9.25** Słowo na niedzielę. Efektowna modlitwa i smutny finał **9.30** Msza święta z Sanktuarium św. Jana Pawła II w Łagiewnikach **11.05** Dialog - życie zapisane w listach **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Aniol Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.55** Pan Wołodyjowski (s.) **16.00** Maanam i goście (koncert) **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Jak nas widzą... **18.40** Daje słowo - Maciej Orłoś (talk-show) **19.30** Program informacyjny **20.20** Studcie Winnych **21.15** Z gwiazdą przez świat. Ewa Kuklińska **22.10** Jan Paweł II. Ewangelia starości i cierpienia **23.20** Zbrodnia lorda Artura Savile'a.

PONIEDZIAŁEK 14 PAŹDZIERNIKA

6.00 Panorama **6.35** Ubierz się na czarno **7.00** Na tropie przypraw. Pikantnie i słodko **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Olá Polonia **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Studcie Winnych (s.) **13.20** Kiedyś to było... **13.55** Polacy świata **14.05** Kulturalni PL

15.05 Cześć, czy mogę Cię zjeść? **15.15** Ale talent. Zakładka do książki **15.30** Program informacyjny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Słownik polsko/polski (talk-show prof. Jana Miodka) **18.45** Panorama **19.00** Polacy świata **19.10** Nad Niemnem **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.25** Trójkąt bermudzki **22.10** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów.

WTOREK 15 PAŹDZIERNIKA

6.00 Panorama **6.35** Pożyteczni. pl **7.00** Kuchenne recepty (mag.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Nad Niemnem **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Ranco 2 (s.) **14.10** Hala odlotów (talk-show) **15.05** Zagadki zwierozgromadki **15.30** Program informacyjny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Akcent wschodni **18.45** Panorama **19.10** Wilnoteka **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.25** Ojciec Mateusz 27 (s.) **22.15** Pielgrzym nadziei **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów.

ŚRODA 16 PAŹDZIERNIKA

6.00 Panorama **6.35** Prywatne życie zwierząt **7.00** Okrasa lamie przepisy **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Wilnoteka **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Ojciec Mateusz 27 **14.05** Pielgrzym nadziei **15.05** Animowani. Rodzina Trefflików **15.15** Rodzina Trefflików. Żywa woda **15.30** Program informacyjny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** 145 lat historii. Nowe otwarcie Teatru S. Żeromskiego w Kielcach **18.45** Panorama **19.10** Hello Polonia (mag.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** O mnie się nie martw 6 (s.) **22.15** Studio w kontakcie **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów.

CZWARTEK 17 PAŹDZIERNIKA

6.00 Panorama **6.35** Słownik polsko/polski (talk-show prof. Jana Miodka) **7.00** Zasmakuj w Sienkiewicz 7.30 Pytanie na śniadanie **11.10** Hello Polonia (mag.) **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** O mnie się nie martw 6 (s.) **14.05** Studio w kontakcie **14.45** Całkiem niezła historia. Portret **15.05** Bajki naszych rodziców. Bajki pana Bałagana **15.30** Program informacyjny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Zakochaj się na czarno **18.45** Wąbrzeźno **18.45** Panorama **19.10** W obiektywie Polonii. Wschód **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** PitBull (s.) **22.15** Polonia 24 **22.50** Laskowik & Malicki (s.) **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów.

100-lecie polonistyki w Bratysławie

W tym roku mija sto lat, od kiedy na Uniwersytecie Komeńskiego w Bratysławie uczy się języka polskiego. O przygotowaniach do jubileuszu opowiada lektorka języka polskiego, dr Bożena Kotuła.



• Bożena Kotuła. Fot. ARC

Jak będą państwo obchodzić 100-lecie polonistyki w Bratysławie?

– Przygotowujemy się do tej rocznicy bardzo długo. Będzie kilka wydarzeń, jedne bardziej oficjalne, inne mniej. Może zaczną od tych oficjalnych, do których należy uroczysta gala, zaplanowana na 21 listopada. Złożył się na nią część oficjalna obchodów jubileuszu oraz koncert, który naszej katedrze sprezentuje Instytut Polski w Bratysławie. Mam nadzieję, że będzie to atrakcyjna i doniosła część uroczystości.

Jaki to będzie koncert?

– Będzie to koncert polskiej muzyki filmowej w wykonaniu Śląskiego Kwintetu Kameralnego.

Do kogo adresowane jest to wydarzenie?

– Przed wszystkim do uczestników konferencji naukowej, o której poiwem za chwilę. Druga grupa to zaproszeni goście, mamy nadzieję, że zaszczyli nas swoją obecnością pan ambasador RP w RS, pani dyrektor Instytutu Polskiego, będą też nasi studenci, no i liczymy na obecność naszych absolwentów.

Co jeszcze w przygotowaniu?

– Drugim wydarzeniem w ramach oficjalnych obchodów będzie konferencja naukowa, na którą zaprosiliśmy polonistów słowackich, polskich, ale też z innych krajów słowiańskich, którzy mają jakiś sposób byli lub są związani z Uniwersytecie Komeńskiego. Najwięcej artykułów, które pojawią się w naszej publikacji jubileuszowej, zostało napisanych w języku polskim przez polskich badaczy. Ukazą się w niej również artykuły naukowych m.in. chorowackich czy słowackich, a zatem pisane w innych słowiańskich językach. Zarówno okolicznościowy tom, który się ukáže, jak i konferencja, która ma się odbyć, będą miały charakter ogólnosłowiański.

Ilu obecnie studentów uczy się języka polskiego w Bratysławie i jak oni przeżywać ten jubileusz?

– W Bratysławie nie ma typowej polonistyki. Używamy takiego skrótów słowowego, żeby im mówić za każdym razem, że uczymy języka polskiego w ramach określonych kierunków studiów. Możemy powiedzieć, że na kierunku studiów, które oficjalnie noszą nazwę studiów śródokoeuropejskich oraz na drugim kierunku o nazwie języki słowiańskie mamy obecnie ok. 50 studentów. To jest dość dużo. Liczymy na to, że studenci włączą się do naszych działań, związanych z rocznicą. Zresztą już się tak dzieje, np. jedna studentka przygotowała bardzo ładne logo, które będziemy

wykorzystywać w niektórych plakatach czy zaproszeniach. Studenci przygotowują też quiz o Polsce. Planujemy ogłoszenie konkursu na esej albo jakąś plastyczną wypowiedź związaną z językiem polskim i z Polską. Kto będzie chciał, będzie mógł wziąć w nim udział. Będą zatem nagrody – oczywiście polonistyczne – ale to jeszcze tajemnicza i o tym nie mogę mówić.

Jak pani i inni wykładowcy przeżywać ten piękny jubileusz?

– Stres, związany z tym wydarzeniem, był, kiedy zaczynamy przygotowania do niego i jeszcze nie było wiadomo, w którym kierunku one pójda. Teraz już zaczął panować względny spokój, bo bardzo dużo rzeczy jest w toku: w druku publikacji jubileuszowej, zostało napisanych w języku polskim przez polskich badaczy. Ukazą się w niej również artykuły naukowych m.in. chorowackich czy słowackich, a zatem pisane w innych słowiańskich językach. Zarówno okolicznościowy tom, który się ukáže, jak i konferencja, która ma się odbyć, będą miały charakter ogólnosłowiański.

Jak długo jest pani związana z polonistyką na Uniwersytecie Komeńskiego?

– Niedługo, bo dopiero trzeci rok. Bardzo lubię uczyć i uważam, że każde aktualne miejsce pracy jest tym moim miejscem. Wiadomo, lektor zmiania ośrodki, ale ja czuję się w Bratysławie jak u siebie w domu. Myślę, że to święto przede wszystkim bratysławskiej polonistyki, ale i pozostałych ośrodków na Słowacji, gdzie uczy się języka polskiego, czyli Preszowa i Bańskiej Bystrzycy.

Pani tam także uczyła, prawda?

– Tak. Śmieję się, że ucząc języka polskiego, wdruję ze wschodu na zachód Słowacji. No i będę musiała skończyć tę wdruwkę, bo już nie ma więcej słowackich ośrodków, gdzie się uczy naszego języka.

Ilu nauczycieli akademickich jest na polonistykę w Bratysławie?
– To bardzo trudne pytanie. Ja jestem lektorką, jest jeszcze dr Zuzana Obertowa, ale ona w tej chwili przebywa na urlopie macierzyńskim, więc zastępują ją inne dwie panie. Pani profesor Dobrikowa, kierownik Katedry Języków Słowiańskich, która czuwa nad wszystkim, nie jest polonistką, ale bardzo nam pomaga w naszej pracy.

Jakimi studentami są ci, którzy decydują się na naukę języka polskiego?

– Kiedy pracowałam w Preszowie, studenci, wybierający nasz język, to byli wyłącznie Słowacy. W Bańskiej Bystrzycy także. natomiast w Bratysławie jest bardzo dużo Ukraińców, kilku Rosjan. Polonistykę tworzy więc słowiańskie towarzystwo, ale w podejściu do studiów nie dostrzegam wśród studentów większych różnic. W każdym ośrodku są tacy, którzy chcą się uczyć, a jeżeli przychodzi ktoś, kto z językiem polskim wiąże swoją przyszłość, to efekty jego nauki są szczególnie widoczne.

Co z pani perspektywy jest najtrudniejsze w nauczaniu języka polskiego?

– Najtrudniejszą rzeczą stanowią interakcje językowe, ponieważ Słowakom mylą się pewne polskie słowa i formy ze słowackimi. Z podobnymi problemami spotykają się Ukraińcy i Rosjanie, z tym, że oni, przyjeżdżając na Słowację, mają jeszcze trudniej, bo dodatkowo uczą się słowackiego, więc dla nich najtrudniejsze jest to, by na zajęciach z danego języka zapamiętywali słowa i formy z tego konkretnego języka. Jeżeli ktoś się uczy, poświęca na naukę czas w domu, to są efekty. U większości studentów z obecnego trzeciego roku, widać je, ponieważ oni bardzo rzetelnie pracują.

**Małgorzata Wojciszynska
Polonia.sk/SLOWACJA**

INFORMATO R

CO W TERENIE

ŻYCZENIA



Dnia 14. 10. 2024 obchodzi swój znaczny jubileusz 95 lat pan **JAN KLUS** z Jablonkowa

Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia oraz dalszych pogodnych lat wśród najbliższych życzą córka i synowie z rodzinami.

Gr-490



Dnia 12 października obchodzi swój znaczny jubileusz nasza Kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia pani **JADWIGA ŻYDEK**

Z tej okazji ślemy bukiet najserdeczniejszych życzeń wia- ry, radości i błogosławieństwa Bożego. Życzymy pogody ducha, zdrowia i radości każdego dnia. Najserdeczniejsze życzenia urodzinowe składają syn Leszek z żoną, córka Danka z mężem, wnuczki Magdła, Monia i Beata z mężami, wnuk Leszek oraz prawnuki Natalka, Tobiaszek, Viktorka, Elenka, Jakubek, Anetka, Franuś i Zośka.

Gr-504

WSPOMNIENIA



Odeszła, lecz w naszych sercach pozostała na zawsze.

Wczoraj, dnia 10 października 2024, obchodziły setne urodziny nasza Kochana Mama, Babcia, Teściowa i Ciocia

śp. BOLESŁAWA GASIOR pochodząca z Darkowa

Z kolei 11 listopada 2024 minie 15. rocznica Jej śmierci. Z miłością i szacunkiem wspominaj najbliżsi.

Gr-492



Miłość i wspomnienie trwają wiecznie.

Dnia 13 października minie rok, kiedy na zawsze uciuchało serce naszego Drogiego

śp. EDWARDA KAPIASA z Trzyńca-Podlesia, zamieszkałego w Przadze

O chwilę wspomnień proszą żona Maria i córki z rodzinami.

Gr-501



Kto stracił, kogo kochał, wie, ile smutku i żalu zostało w naszych sercach.

Dnia 8 października minie piętnasta rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. inż. BOGDANA KOTASA z Ropicy

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą rodzice i brat.

Gr-503

chagorna.cz lub www.facebook.com/suzanzanie

WIERZNIOWICE – Zarząd MK zaprasza 19. 10. o godz. 15.30 na zebranie członkowskie do Domu PZKO. **▲** Miejscowe Koło PZKO zaprasza 19. 10. o godz. 17.00 do Domu PZKO na „Zichersuperszus, czyli jesienne kosztowni” naszych domowych win. Prosimy ze sobą zabrać domowe wino albo przynajmniej jakąś przekąskę. Info na https://wierzniowice.cz/.

podpiwniczony, dwa suche piętra mieszkalne (razem 8 dużych pomieszczeń), zabudowanie gospodarcze z garażem. Opalanie nowym kotłem węglowym 5. klasy. Dom nadaje się do natychmiastowej przeprowadzki albo rekonstrukcji. Cena do ustalenia. Tel.: 731 168 041. **Gr-493**

KUPIE KOMPLETNY werkowy grill na rojberkę albo poszczególnie części grilla. motorek, korpus, szpice. **Gr-423**

OFERTY

DO NABYCIA DUŻY DOM w Orłowej-Porebie, w spokojnej i niezalewowej strefie mieszkaniowo-przebiegającej, powierzchnia działki 1399 m². Zbudowany w 1933 r., podstawowy remont w 1975 r., całkowicie

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska do 31. 10. wystawy pt. „Władysław Zamojski, obrońca Tatr”, „Paweł Stalmach. Życie i pamięć” i „Z historii szkolnictwa polskiego w Karpätnej”. Czynne: wt-pt w godz. 8.00-15.00.



Jest coś, co śmierci się opiera, to pamięć, ona nie umiera. Dnia 8 października minie 2. smutna rocznica śmierci naszego Kochanego Tatusia

śp. JANA KUBIKA z Wędryni zaś 20 października obchodziłby 88. urodziny Z miłością wspominają córki z rodzinami i przyjaciółka Lidka.

Gr-511



Dnia 15 października obchodziłaby swoje 90. urodziny nasza Kochana

śp. TERESA KROPOWA z Końskiej

Z miłością w sercu wspominają mąż Janek, córka Janka i syn Roman z rodzinami.

Gr-506



W naszych sercach i wspomnieniach stale jesteście z nami Dnia 16 października 2024 minie 10. rocznica śmierci naszej Kochanej Mamusi

śp. inż. ZUZANNA KUBATKO z Czeskiego Cieszyna

Z szacunkiem i miłością wspominają najbliżsi.

Gr-508



Mateczko byłaś kochana, nie będziesz nigdy zapomniana.

Dnia 14 października 2024 minie 10. rocznica, kiedy nas na zawsze opuściła nasza Kochana Matka, Teściowa, Babcia

śp. WANDA MICHŁOWA z domu Róż

O chwilę wspomnień proszą córka Daśka z mężem i wnuczkami.

Gr-497



Dziękujemy za to, kim byłeś, za każdy dzień, który z nami żyłeś.

Dnia 11 października 2024 obchodziłby 90. urodziny nasz Ukochny Mąż, Tatus, Dziadek i Pradziadek

śp. inż. EMILIAN NIESZLANIK z Czeskiego Cieszyna

O chwilę wspomnień i zadumy proszą żona Ewa, syn Roman oraz córka Anna z rodzinami.

Gr-505

NEKROLOGI



Z bólem w sercu zawiadamiamy, że dnia 12 września 2024 zmarła w wieku 88 lat

śp. HENIA FUKAŁOWA z domu Mrózek, z Czeskiego Cieszyna

Uroczystość żałobna odbyła się w gronie rodzinnym. O chwilę cichych wspomnień prosi siostra z rodziną.

Gr-510



Pragniemy wszystkim z całego serca podziękować za udział i wsparcie w smutnej chwili pożegnania

śp. ANNY GAJDZICOWEJ z domu Szlaur, zamieszkałej w Oldrzychowicach 783

Szczególne podziękowania dla Pastora Jerzego Chodury, za wsparcie i piękne słowa podczas uroczystości pogrzebowej.

W smutku pogrążona rodzina.

Gr-507



Będę żyć dalej w sercach tych, którzy mnie kochali

Pogrążeni w głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 7 października 2024 w wieku 93 lat zmarła nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Ciocia i Kuzynka

śp. WANDA KOZIEŁKOWA z domu Staniak, zamieszkała w Trzyńcu-Końskiej

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w gronie najbliższej rodziny. W smutku pogrążona rodzina.

Gr-509

Dachy - remonty, dachy płaskie
Tel. +48 601 532 642

PROGRAM TV

PIĄTEK 11 PAŹDZIERNIKA

TVP 1

6.05 Wichrowe wzgórze (s.) **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Akacja 38 (s.) **8.50** Ranczo 6 (s.) **9.45** Komisarz Alex 10 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 8 (s.) **11.35** Okrasa łamie przepisy **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyne. Niepokornie Wielkie Jeziora **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy (mag.) **18.45** Akacja 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.30** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **21.05** Komisarz Alex 22 (s.) **22.05** Minuta ciszy (s.) **23.15** Jak rozpetalem II wojnę światową (komedia polska).

TVP 2

6.20 Anna Dymna - spotkajmy się. Lucja Staszak **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Operacja zdrowie (mag.) **11.50** Górna półka smaku (mag.) **12.30** Kolo fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale **15.05** La Promesa - pałac tajemnicy (s.) **16.00** Kolo fortuny (teleturniej)

16.35 Familiada (teleturniej)



„Familiada” – teleturniejowy hit Dźwięki. Świętą atmosferę tworzą: prowadzący Karol Strassburger oraz zapraszone do studia pięciosobowe drużyny, członkowie rodziny lub przyjaciele, ludzie o wspólnych zainteresowaniach.

17.20 Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.30** Barwy szczęścia (s.) **20.45** Postaw na milion (teleturniej) **21.45** Cudowne lata **22.45** To jest grane **23.20** Kino relaks. Nowszy model (komedia USA).

TVN

5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Połajewo **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** B&B love (s.) **12.05** Kuchenne rewolucje. Porto di mare **13.10** Ukryta prawda **14.15** Detektywi (s.) **15.20** Doradca smaku (mag.) **15.30** Kuchenne rewolucje. Zamość **16.35** Ukryta prawda (s.) **17.40** Detektywi (s.) **19.00** Fakty **19.40** Uwaga! **20.00** xXx. Reaktywacja (film sensoryjny) **22.20** Infiltracja (dramat sensoryjny, Hongkong/USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.25** Gliniarze (s.) **14.35** Dłaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.30** Na ratunek 112 (s.) **17.00** Gliniarze (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.55** Twoja Twarz Brzmi Znajomo **22.05** Grzechy sąsiadów (s.) **23.10** Ciemniejsza strona Greya (melodramat Chiny/USA).

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** Dziadek **10.35** Losy gwiazd - Josef Hlinomaz **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** W nowym świetle **14.25** Sąd **14.40** Na tropie **15.05** Reporteży TVC **15.55** Uśmiechy Vladimira Menšíka **16.40** Lopatologicznie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Komisarz Florence (s.) **21.45** Wszystko-party **22.40** Hercule Poirot (s.) **23.35** Maigret (s.) **1.10** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Niesamowite zdolności nietoperzy **9.25** Dawno temu w Tsavo

10.20 Rok ze szwedzką rodziną królewską



Szwedzka telewizja publiczna co roku przedstawia okrucy z życia tamtejszej monarchii i jej rodziny.

Dziś będziemy mieli okazję zajrzeć za kulisy wydarzeń z 2021 roku. Pomimo tego, że pandemia wstrzymała podróże międzynarodowe, rok 2021 był rokiem pełnym wydarzeń dla szwedzkiej rodziny królewskiej. Król Karol Gustaw i królowa Sylwia wzięli udział w spotkaniu online i wyrazili szczególne uznanie dla personelu medycznego za ich ciężką pracę. W marcu król i królowa urodzili swojego ósmego wnuka, księcia Juliana, trzeciego syna księcia Carla Filipa i księżniczki Sofii. Kiedy w sierpniu książkę został ochrzczony, cała rodzina królewska zebrała się na uroczystości w kościele zamkowym w Drottningholm...
11.30 Urlop we dwoje, dziecko w cenie **12.30** Łódzie podwodne **13.25** Nowy Ład prezidenta Roosevelta **14.20** Ojmiakom – najzimniejsza wioska na świecie **14.50** Historia SS **15.45** Zapomniane wyprawy **16.10** Jak się żyło na zamku Munzenberg w 1218 roku **17.05** Juliusz Cezar. Jak się drugi dyktator **18.05** Manu i Matěj podróżują po Apeninach **18.35** Dolina Loary, francuski skarb **19.25** Tajemnice starożytnego Egiptu **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Człowiek z Hongkongu (film) **21.45** Rocky II (film) **23.40** Lotnicze katastrofy **0.25** Niebezpieczne związki (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie **8.30** Ulica (s.) **9.35** Jedna rodzina (s.) **10.55** Detektyw Monk (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Przechodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.40** Mentalista (s.) **15.30** Zamierzmy się znanymi **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Lekcje tańca (s.) **21.35** Comeback (s.) **22.15** Czerwona jaskółka (film) **1.10** Mentalista (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień 7.00 M.A.S.H. (s.) **9.10** Zoo (s.) **10.30** Castle (s.) **12.25** Agenci NCIS (s.) **14.25** Policja w akcji **15.25** Tak jest, szefie! **16.40** Incognito **17.55** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Czechy i Słowacja mają talent **22.10** Kochamy Czechy **23.55** Tak jest, szefie! **1.10** Agencja NCIS (s.).

SOBOTA 12 PAŹDZIERNIKA

TVP 1

6.20 Balans bieli **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.20** Pełnosprawni **8.50** Park Narodowy New Forest **9.50** Ranczo 6 (s.) **10.50** Komisarz Alex 10 (s.) **11.45** Ojciec Mateusz 31 (s.) **12.45** Gwiazdy w południe (western USA) **14.25** Okrasa łamie przepisy **14.55** Rolnik szuka żony **11.60.00** Dziedzictwo (s.) **16.45** Przed ekranem (mag.) **17.00** Teleexpress **17.35** Kawa z kardanem (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny **20.00** Rozmowa z kard. Kazimierzem Nyczem z okazji 24. Dnia Papieskiego **20.25** Piłka nożna. Liga Narodów; mecz Polska - Portugalia **23.15** Legend (film biograficzny).

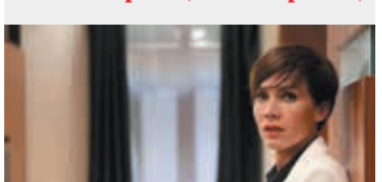
TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **12.10** Mamaland. Dieta **12.50** Tak to leciało! **13.40** Przed ekranem (mag.) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Kolo fortuny (teleturniej) **15.00** Szansa na sukces. Opole 2025. Kayah **16.00** Gala wręczenia nagród Totus Tuus - 24. Dzień Papieski **17.00** Na sygnale **17.30** Dobry tytuł **18.00** Słowo na niedzielę. Efektowna modlitwa i smutny finał **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** W poszukiwaniu dobrego filmu **19.25** Rodzinka.pl (s.) **20.00** The Voice of Poland 15. Bitwa **22.30** Krucjata 2. Znak bliźniąt (s.) **23.30** Ślicznotki (komedia USA).

TVN

6.05 Królik Bugs. Nowe konstrukcje **6.20** Kuchenne rewolucje. Elbląg **7.15** Kobieta na krańcu świata **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Na Wspólnej (s.) **13.25** MasterChef **14.55** Totalna remonty Szelągowskiej **17.10.00** Anatomia piękna **17.05** Kuchenne rewolucje. Kraków **18.10** Unboxing - wielkie otwarcie **18.45** Fakty, sport, pogoda **19.30** Azja Express (reality show)

21.15 Słaba plec? (komedia polska)



Zośka (Olga Bołaż) jest atrakcyjna, wykształcona i wie, czego chce. Rodzinne miasteczko zamienia na warszawską korporację i pnie się po drabinie sukcesu, choć do rajku jeszcze droga daleka. Zamiast luksusowego apartamentu - kawalerka na kredyt, zamiast prestiżowej pracy - użeranie się z szefem burakiem, zamiast szczęśliwego życia - udawanie kogoś, kim nie jest. Pewnego dnia Zośka zalicza twarde lądowanie. Oszukana przez szefa traci pracę i reputację. Ten otrzewwiający kubek zimnej wody budzi ją z plastikowego korpo-snu i zmusza do działania...

23.20 Oszukać przeznaczenie 3 (horror Niemcy/USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.00** Ewa gotuje **11.30** Moja mama i twój tata (reality show) **13.00** Gliniarze (s.) **14.00** Nasz nowy dom (reality show) **15.00** Kevin sam w Nowym Jorku (komedia USA) **17.30** Awantura o kasę (teleturniej) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.55** Kabaret na żywo. Kabaret Moralnego Niepokoju **22.05** Bullet Train (film sensoryjny).

TVC 1

6.00 Co umiały nasze babce **6.25** Lopatologicznie **7.15** Kochamy zwierzęta **7.45** O Emince i Havličku (bajka) **8.30** Szczęście Floriana (bajka) **9.10** Uśmiechy Ondřeja Havelki **9.45** Wędrowniaki po Czezechach przyszłości **10.15** Wszystkie zwierzęta duże i małe **11.05** Wszystko-party **12.00** Z metropolii, Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Godzina spełnionych marzeń (bajka) **14.00** Zwierciadło (bajka) **14.50** Faccia na spalonym (film) **16.25** Hercule Poirot (s.) **17.20** Pociąg dzieciństwa i nadziei (s.) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Start-dance **22.20** Królowe pop na Karlstępie **23.35** Człowiek z Hongkongu (film) **1.10** Czarna woda (s.).

TVC 2

6.00 Podarowane dzieci **6.25** Pole bitwy **6.55** Gepardzica **7.50** Piękne kraje z lotu ptaka **8.45** Na rowerze po Czezechach **8.55** Najpiękniejsze europejskie szczyty **9.20** Cuda techniki **10.10** Lotnicze katastrofy **10.55** Auto moto świat **11.20** Auto moto test **11.35** Niesamowite zjawiska natury **12.30** Babel **12.55** W nowym świetle **13.20** Historie budowl **13.30** Amerykańskie dynastie **14.25** Bedeker **14.55** Rozgrywka (film) **16.30** Tuneżja, śródziemnomorska piękność **17.25** Cudowna planeta **18.20** Matka natura **19.10** 10-wieków architektury **19.25** Zapomniane wyprawy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Robin Hood: książkę złodziej (film) **22.25** Udo Jowisza (film) **0.05** Królowe Dzikiego Zachodu (film).

NOVA

5.55 Przygody Berniego (s. anim.) **6.00** Karate owca (s. anim.) **6.15** Denver: ostatni dinosauz (s. anim.) **7.10** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **8.00** O rybaku i jego żonie (bajka) **9.15** Grzechy dla widzów kryminalów (s.) **10.30** Dzień z TV Nova **10.35** Poradnik domowy **11.50** Dzień z TV Nova **11.55** Wszystko się może zdarzyć! **13.40** Dzień z TV Nova **13.45** Mistrzostwo powiatu (s.).

15.00 Góra Dantego (film)



Harry wraz z żoną bada wulkan. Pracują razem w Ameryce Południowej, gdzie przy erupcji wulkanu ginie jego żona. Mężczyzna załamany oddaje się całkowicie swojej pracy. Kierownictwo namawia go na urlop, ten jednak nie ma na niego ochoty i jedzie do Cascade Mountains, gdzie są podejrzenia, że Góra Dantego, nieczynny wulkan, budzi się ze snu. Harry pręchuwa, że wulkan wybuchnie, nikt mu jednak nie chce wierzyć. A jeśli ma rację?

17.10 Czego pragnie dziewczyna (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Wszystko się może zdarzyć! **22.05** Bloodshot (film) **0.20** Góra Dantego (film).

PRIMA

6.15 M.A.S.H. (s.) **7.45** Podróże z tatą **8.30** Autosalon.tv **9.30** Kochamy Czechy **11.15** Czechy i Słowacja mają talent **13.05** Zdraczy **14.20** Tajemnica zamku w Karpatach (film) **16.30** Mój grzeszny mąż (film) **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Duch (s.) **22.50** Najemnik (film) **0.55** No escape (film).

NIEDZIELA 13 PAŹDZIERNIKA

TVP 1

6.20 Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **6.55** Słowo na niedzielę. Efektowna modlitwa i smutny finał **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **8.00** Tydzień **8.30** Zdrowy Plan. Profilaktyka. Klucz do zdrowia **8.45** Przed ekranem **8.55** Polskie Parki Narodowe. Kampinowski Park Narodowy **9.30** Msza święta z Sanktuarium św. Jana Pawła II w Łagiewnikach **11.00** Komisarz Alex 22 (s.) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Aniël Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Akademia życia **13.05** BBC w Jedyne. Zielona planeta **14.40** Jak rozpetalem II wojnę światową. Za bronią (komedia) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress

17.30 Jan Paweł II. Ewangelia starości i cierpienia



Koncert „Psalm Dni Naszych” nawiązuje w przekazie do hasła tegorocznego Dnia Papieskiego „Jan Paweł II. Ewangelia starości i cierpienia” i opiera się w dużej mierze na Liście Ojca Świętego Jana Pawła II. „Do moich braci i siostr – ludzi w podeszłym wieku”. Muzycznie są to psalmy, do których muzyka powstała nie tylko w Polsce, ale w różnych kregach kulturnych świata. Teksty części z nich są wprost zaczerpnięte z Biblii, inne są utworami literackimi odułowującymi się do konkretnych psalmów...

18.40 Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Gra z Cieniem (s.) **21.20** Rolnik szuka żony II **22.25** Zakochna Jedynka. Moje wielkie greckie wesele 2 (komedia romantyczna).

TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.30** The Voice of Poland 15 **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Kolo fortuny (teleturniej) **15.40** Szansa na sukces. Opole 2025. Wilki **16.10** Cudowne lata (s.) **17.15** Górna półka smaku (mag.) **17.55** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **18.35** Poczet świętów polskich. Jerzy Satanowski **19.20** Rodzinka.pl (s.) **20.00** Czas zemsty (film kryminalny) **22.05** no... wiadomo (mag.) **22.50** Między wierszami (dramat USA).

TVN

5.55 Anatomia piękna **6.50** Kuchenne rewolucje. Ostrów Wielkopolski **7.45** Dzień Dobry TVN **12.00** Kobieta dnia **13.50** Zalicza twarde lądowanie. Oszukana przez szefa traci pracę i reputację. Ten otrzewwiający kubek zimnej wody budzi ją z plastikowego korpo-snu i zmusza do działania...
17.10 Czego pragnie dziewczyna (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Wszystko się może zdarzyć! **22.05** Bloodshot (film) **0.20** Góra Dantego (film).

POLSAT

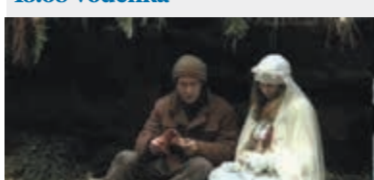
6.00 Nowy dzień z Polsat News **10.50** Kevin sam w Nowym Jorku (komedia USA) **13.30** Twoja Twarz Brzmi Znajomo **15.30** Gwiazdy Kabaretu **16.30** Nasz nowy dom (reality show) **17.30** Awantura o kasę (teleturniej) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.30** Państwo w państwie **19.55** Dancing with the Stars. Tańiec z gwiazdami (show) **22.05** Teściowie (s.) **23.05** Być jak Kazimierz Deyna.

PROGRAM TV

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Faccia na spalonym (film) **8.00** Ptak o szmaragdowych piórach (bajka) **8.25** Pieczenie na niedzielę **8.55** Lopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.35** Obiektyw **11.05** E.L. Věk (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości

13.05 Voděnka



Nimfa wodna Voděnka (A. Pristášová) to w rzeczywistości dziewczynka z rasy ludzkiej, która została przygarnięta jako sierota przez trzy magiczne ciotki – Jeżinkę, Południową Czarownicę i Bludičkę. Ciotki powierzyły Vodence magiczny dzbanek, a wraz z nim zadanie dbania o wszystkie źródła i źródła. W drodze do domu młody garmczarz Jirka (V. Rašilov) gubi się na bagnach i przypadkowo rozbija dzban. Poznaje Wodną Damę, zakochuje się w niej i oducuje zadośćuczynić za to, co zrobił...

14.05 Wielka Pardubicka (transmisja) **16.50** Spotkanie z gwiazdą: Vilma Cibulkowa **17.25** Karetka (s.) **18.25** Co umiały nasze babce **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.15** Lata dziewięćdziesiąte (s.) **21.25** Wybórna SHOW **22.15** Pasterunkowy Topinka (s.) **23.10** W regu zbrodni: San Francisco (s.) **23.55** Me song Refew.

TVC 2

6.00 Celiwkie kontra Rzymianie **6.55** Pojedynki tytanów **7.45** Odyseja: prawda czy mit? **8.40** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.55** Poszukiwania utraconego czasu **9.15** Historie.cs **10.05** Łódzie podwodne **11.00** Starożytnie budowle **12.00** Nie poddawaj się **12.30** Magazyn chrześcijański **12.55** Magazyn religijny **13.25** Na piwalski z Josefem Vlčkem **14.00** Tajemnice królewskich pałaców **14.45** Venus z Willendorfu **15.40** Duch gór – irbis **16.45** Średniowieczne serce Europy **17.10** Sisi: zamach na cesarową **18.00** Kronika szczęśliwego dzieciństwa **18.25** Atlantyckie wybrzeże Francji **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Koniec Valdeza (film) **21.40** Tony Rome (film) **23.30** Fake News: Johnny Depp kontra Amber Heard **0.25** Niebezpieczne związki (s.).

NOVA

5.55 Denver: ostatni dinosauz (s. anim.) **6.50** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **7.40** Lekcje tańca (s.) **8.55** Twój cudowny ogród **9.35** My, właściciele domków letniskowych **10.25** Policja Modrava (s.) **11.55** Za pięć dawaństwa **13.00** Comeback (s.) **14.15** Przeciąg w kieszeni (film) **16.00** Lobuziaki (film) **18.00** Pościg: wydanie specjalne **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Policja Modrava (s.) **21.40** Policja kryminalna **22.55** Odlamki **23.30** Mecz ostatniej szansy (film).

PRIMA

6.05 M.A.S.H. (s.) **8.45** Prima Czechy **9.15** Prima świat **9.50** Incognito **11.00** Partia Terezi Tománkové **11.55** Poradnik domowy **12.55** Poradnik Pepy Libickiego **13.55** Ogrodnik w zasięgu ręki **14.35** Poradnik Lády Hruški **15.35** Duch (s.) **16.55** Biuro matrymonialne (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Zdraczy **21.40** Władza absolutna (film) **0.05** Po śladach mordercy (film).

PIĄTEK 14 PAŹDZIERNIKA

TVP 1

6.10 Wichrowe wzgórze (s.) **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Akacja 38 (s.) **8.50** Ranczo 6 (s.) **9.45** Komisarz Alex 10 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 8 (s.) **11.35** Korona królów. Jagiellonowie - taka historia (s.) **12.10** Agrobiznes **12.55** BBC w Jedyne.

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

Tak było...



...tak jest

• Dziś ponawiamy nasze zaproszenie na wycieczkę na Baginiec. Archiwalna fotografia pochodzi z archiwum Radka Bryła ze skansenu w Rożnowie pod Radhoszczem i została wykonana w latach 70.

Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

					1												
2											3						
					4				5								
6													7				
8																	
9															10		

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w środę 23 października 2024 r. Nagrodę z 27 września otrzymuje **Agata Valíčková z Trzyńca**. Autorem dzisiejszej łamigłówki jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 27 września:
 NIE MA ZYSKU
 BEZ NAKŁADU

Rozwiązaniem jest przysłowie niemieckie... POZIOMO:

- suszone owoce w cieście
- rzeka lub stan w USA nad Zatoką Meksykańską, ze stolicą w Montgomery
- jedenasty miesiąc roku kalendarzowego, między październikiem a grudniem
- He na tablicy Mendelejewa lub półwysep nad Bałtykiem
- czerwony kwiat z Monte Cassino

- mieszanina alkoholu z napojem niealkoholowym czasem z dodatkiem owoców
- mała spłaszczona kość w stawie lub dziadek zasadził ją w ogrodzie
- ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
- kolczaste drzewo lub krzew z rodziny mimozowatych
- zdrobnienie od żeńskiego imienia Zoja
- służy do łupania orzechów lub tata mamy
- kształcenie, nauka, oświata, wychowanie
- niewielka ulica

- człowiek strzelający z łuku, sportowiec w konkurencjach łuczniczych.

PIONOWO: ARKADY, BAHAMY, BAHDAJ, BAJKAŁ, ELKANA, ESTRUP, KIRKUK, KODEKS, KOLARZ, LAMBRO, ŁUBIEC, OCZNIK, ONATAS, PACZKA, PARKER, SANDAŁ, TORDON, ZACISK, ZAJAZD, ZNAWCA.

Wyrazy trudne lub mniej znane: ALABAMA, EDUKACJA

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratom prowadzi PNS, a.s. Páteřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr w Indeksie 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS